

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 11 (471) • Wrocław, 21.11.2024 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

4 Wygrała w sądzie

6 Spór zbiorowy w PPG

8 Wskaźniki ekonomiczno-społeczne

10 Prawo pracy



Jubileuszowy konkurs „Mój dom, moje miasto, moja Ojczyzna”. Praca Pauliny Niemiec z MDK Wrocław-Fabryczna. Relacja na str. 7

Po Cargo wezmą się za inne spółki

Listopadowe obrady Zarządu Regionu dolnośląskiej Solidarności koncentrowały się na sprawach bieżących.



Głosowanie uchwał podczas listopadowego posiedzenia ZR

Szerozo omówiono sytuację w PKP Cargo związaną ze zwolnieniami grupowymi w tej spółce. Działacze kolejowej Solidarności Tomasz Kańduła i Wiesław Natanek relacjonując obecną sytuację, podzielili się pesymistycznymi prognozami na nadchodzący rok. Według nich podobny los może dotknąć kolejne spółki kolejowe, m.in. PLK. Zwolnienia w PKP Cargo oraz odchodzenie coraz większej liczby zatrudnionych na emeryturę



Tomasz Kańduła

sprawiły, że ta jedna z największych organizacji związkowych na Dolnym Śląsku, licząca przed restruk-

turyzacją 650 osób, może zmniejszyć swoją liczebność na koniec bieżącego miesiąca do 200–290 osób – szacował Tomasz Kańduła. Działacz podziękował prawnikom z naszego Regionu za pomoc udzielaną zwalnianym związkowcom. Jeden ze zwolnionych wygrał sprawę w sądzie i został przywrócony do pracy. Odbłyły się akcje protestacyjne (m.in. w lipcu we Wrocławiu i we wrześniu w Warszawie). Wiele pracowników biorących w nich udział zostało potem zwolnionych z pracy. O bardzo trudnej sytuacji w CargoTabor w Jaworzynie Śląskiej mówił Ireneusz Besser. Zakład może uratować jedynie pojawienie się nowego inwestora.

Podczas obrad podjęto też kilka uchwał wewnątrzwiązkowych.

Przewodniczący Zarządu Regionu Kazimierz Kimso wraz z zastępcą Grzegorzem Makulem omówili działanie powołanej komisji zajmującej się podziałem pieniędzy

dla powodzian członków naszego Związku. W październiku rozpatrzonych zostało około stu wniosków. Już w drugiej połowie listopada konkretna pomoc dotrze do poszkodowanych w Kotlinie Kłodzkiej. Przypomnijmy, że są to środki zebrane przez organizacje związkowe, które odpowiedziały na wrześniowy apel ZR o wsparcie dla powodzian.

– Chcemy dotrzeć z pieniędzmi jak najszybciej, aby przed świętami ludzie otrzymali wsparcie finansowe – mówił Kazimierz Kimso.

Relację ze spotkania podsumowującego roczne działanie powiatowej rady rynku pracy przedstawił Grzegorz Makul.

Miłym akcentem obrad było spotkanie z Józefem Kłosowskim, zasłużonym działaczem kolejowym,



Józef Kłosowski

wym, w późniejszych latach szefem ośrodków wypoczynkowych, gdzie wiele spotkań, szkoleń i konferencji organizowały nasze struktury związkowe. Działacz, który już

niedługo udaje się na emeryturę, podziękował zgromadzonym za lata współpracy.

W sprawach branżowych wypowiedzieli się m.in. Miłosz Szczurowski z PPG Deco (piszemy o sytuacji w tym zakładzie na str. 5), Daniel Wituszyński o branży motoryzacyjnej i trudnej sytuacji związanej z wejściem w życie dyrektywy CAFE w 2025 roku. Oznacza ona zmniejszenie limitu emisji CO2

rozpoczęciem akcji strajkowej w ramach trwającego sporu zbiorowego, którego przedmiotem jest żądanie podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych wszystkim pracownikom objętym ZUZP o kwotę 1000 zł brutto na etat z dniem 1 października 2023 roku? – Jeżeli pracodawca nie zacznie rozmawiać, to być może przed świętami dojdzie do strajku – mówiła działaczka.

Obrady odbyły się w auli semi-



Msza św. w kaplicy Solidarności

dla producentów samochodów, zmuszając branżę motoryzacyjną do zwiększenia udziału pojazdów elektrycznych. O sytuacji na Poczcie Polskiej mówiła Henryka Król. Aż 96,43 procent osób opowiedziało się za rozpoczęciem akcji strajkowej, udzielając pozytywnej odpowiedzi na pytanie: „Czy jesteś za

narium duchownego na placu Katedralnym we Wrocławiu. Wcześniej członkowie ZR wraz z kapłanem ks. Krzysztofem Hajdunem uczestniczyli we mszy św. w kaplicy Solidarności, gdzie modlili się przy relikwiach patrona Związku bł. ks. Jerzego.

MR

Konflikt



FOT. WRDS

WRDS o Adlerze

Sytuacja w zakładach Adler w Świdnicy związana z zarzutami o zanieczyszczanie środowiska była głównym tematem posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Spotkanie zostało zorganizowane na wniosek NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele Adlera w trosce o dobro firmy i miejsca pracy apelują o możliwość podjęcia rozmów z władzami miasta, aby uspokoić nastroje w firmie.

W posiedzeniu WRDS (13 listopada) wzięli udział m.in. przewodniczący Zarządu Regionu Kazimierz Kimso oraz członek prezydium ZR Ireneusz Besser.

Zmarł Bogdan Karauda

Ze smutkiem informujemy, że zmarł Bogdan Karauda. W sierpniu 1980 r. współorganizator strajku solidarnościowego we Wrocławskich Zakładach Włókien Sztucznych Chemitex. Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej. Od 14 do 16 XII 1981 r. współkieruje strajkiem w Chemitexie, po jego spacyfikowaniu w podziemiu, podtrzymuje (publikacje ulotek) opór we wrocławskich zakładach pracy. Internowany w Nysie, następnie w Strzelinie. Od jesieni 1982 r. współpracował z RKS. W 1985 r. uczestnik głódówki rota-



FOT. ARCH.

cynnej w kościele Narodzenia NMP w Krakowie-Bieżanowie.

Od 1988 r. przewodniczący jawnego Komitetu Organizacyjnego „S” Chemitexu. Członek Regionalnej Komisji Wykonawczej „S” Dolny Śląsk, od 7 VI 1989 r. – wiceprzewodni-

Pożegnanie

czący. Wiosną 1989 r. uczestniczył w kampanii wyborczej Komitetu Obywatelskiego „S”. Od 1991 do 1994 przewodniczący Komisji Zakładowej „S” w WZWCh Chemitex/Viscoplast SA we Wrocławiu. W latach 1990-1992 i 1998-2002 delegat na kolejne Walne Zebrania Delegatów Regionu Dolny Śląsk oraz Krajowy Zjazd Delegatów. Członek Komisji Krajowej, członek Prezydium ZR. Od 2009 na emeryturze. Odznaczony Krzyżem Semper Fidelis (1981 r.) i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2009 r.).

Pogrzeb odbędzie się 22 listopada 2024 r. (piątek) o godz. 14.40 na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

Doprowadzić do dialogu

Fatalny stan dialogu w oławskiej Essity Operations Poland, to główny temat rozmowy lidera zakładowej Solidarności Andrzeja Kozłowskiego z przedstawicielami IndustriALL GLOBAL UNION/UNIONEN Essity Group EWC.

W spotkaniu w siedzibie Zarządu Regionu (18 listopada) gości przyjął przewodniczący dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso.

Lista problemów, jakie chce rozwiązać zakładowa Solidarność w oławskiej Essity jest bardzo długa. Już trzy lata temu pod tym zakładem przeprowadzona została, ze wsparciem związkowców z całego Regionu oraz branżowych przedsta-

wicieli struktur z całej Polski akcja protestacyjna. Słowa petycji skierowanej wówczas do pracodawcy są niestety aktualne do dziś.

W oławskim zakładzie rada pracowników jest wykorzystywana przez pracodawcę do deprecjonowania roli związków zawodowych. Pracodawca omawia, konsultuje i uzgadnia z radą sprawy, które są wyłączną kompetencją związków zawodowych. Komisja Zakładowa

NSZZ „Solidarność” wielokrotnie zwracała pracodawcy uwagę, że jest to niezgodne z przepisami ustawy o związkach zawodowych, a pracodawca to całkowicie ignoruje.

Pracodawca robi to celowo, aby umniejszyć rolę związku zawodowego w obronie praw i interesów pracowników, jak również w celu konfliktowania tych instytucji ze względu na zróżnicowanie stanowisk formułowanych przez różne

podmioty reprezentujące interesy pracownicze. Widać to również w traktowaniu NSZZ „Solidarność” w podstawowych sprawach jak np. organizowanie dyżurów związkowych z pracownikami. Rada Pracowników ma bardzo dużą swobodę, a zakładową „S” się maksymalnie ogranicza

lub karze za umieszczanie sprostowań na nieprawdziwe informacje skierowane przez pracodawcę do pracowników w intranecie.

Utrudniana jest działalność Społecznej Inspekcji Pracy – brak zgody na szkolenie jednego społecznego inspektora pracy. Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Essity pozwała Essity Operations Poland Sp. z o.o. do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o zwrot kosztów szkolenia oraz dojazdu społecznych inspektorów pracy.

Pracodawca nie negocjuje kwestii związanych z podwyżkami wynagrodzeń. Dlatego musi występować z takimi żądaniami w ramach sporu zbiorowego. W trakcie sporu pracodawca, zdaniem związkowców, celowo przedstawia takie propozycje podwyżek, które z góry są nie do przyjęcia. Dlatego żaden spór nie zakończył się pozytywnym porozumieniem.

Pracodawca zleca firmie zewnętrznej przeprowadzanie kontroli zwolnień lekarskich pracowników Essity. Firma zewnętrzna podczas zleczanych kontroli narusza przepisy prawa i zasady współzycia społecznego, działa tendencyjnie, aby wykazać nieuzasadnione nieprawidłowości w korzystaniu ze zwolnienia lekarskiego.

To tylko część zarzutów jakie przedstawicielom IndustriALL GLOBAL UNION/UNIONEN Essity Group EWC przedstawili związkowcy z oławskiego zakładu.

IndustriALL reprezentuje 50 milionów pracowników w 140 krajach w sektorach górniczym, energetycznym i produkcyjnym. Jest siłą globalnej solidarności, walczącą o lepsze warunki pracy i prawa związkowe na całym świecie.

IndustriALL kwestionuje władzę międzynarodowych korporacji i negocjuje z nimi na poziomie globalnym. IndustriALL walczy o inny model globalizacji oraz nowy model gospodarczy i społeczny, który stawia ludzi na pierwszym miejscu, oparty na demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Marcin Raczkowski



Spotkanie z przedstawicielami IndustriALL GLOBAL UNION/UNIONEN Essity Group EWC

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Rozmowa

Szkolenie dla każdego

Rozmowa z Joanną Łużną z Działu Szkoleń Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Po wakacjach ruszyły szkolenia w naszym Regionie. Jak oceniasz zainteresowanie?

Staramy się, aby nasza oferta zainteresowała jak największą liczbę związkowców. Zgodnie z tym, co zostało ustalone w czasie prac nad strategią, aby w obecnej kadencji przeszkolić wszystkich działaczy zastępcę przewodniczącego Piotr Majchrzak konsekwentnie realizuje to zadanie z działem szkoleń. Statystyki wskazują, że od 2022 roku zainteresowanie szkoleniami nieustannie wzrasta. Przykład, który jasno to obrazuje, to fakt, że w pierwszej połowie tego roku przeszkolonych zostało tyle samo osób co w całym 2023 roku.

Sama prowadziłaś jedno szkolenie. To był Twój debiut?

Tak, trochę się stresowałam, ale podobno było dobrze, bo taki zwrotny sygnał otrzymałam od szkółących się. Zawsze chętnie korzystamy ze szkoleniowców Biura Szkoleń Komisji Krajowej, są otwarci na nasze zaproszenia i chętnie odwiedzają nasz Region. Staramy się również sięgać po naszych ekspertów.



Joanna Łużna

Z tego, co wiem, to szkolenia odbywają się nie tylko we Wrocławiu.

Tak, tutaj staramy się ułatwić maksymalnie członkom Związku kwestię dotarcia. W zależności od potrzeb szkolimy w biurach terenowych (np. w Świdnicy, Wałbrzychu). Ostatnio Piotr Majchrzak zorganizował działaczom dzierżonowskiej Solidarności szkolenie w dość nietypowym miejscu, bo

w jadłodajni. Wbrew pozorom było to bardzo merytoryczne spotkanie, bo specjalista od rozwoju Związku Janusz Zabiega, to człowiek, który dosłownie się spala, omawiając to zagadnienie – wie to każdy, kto uczestniczył w jego zajęciach.

Słyszysz się opinie, że szkolenie to sprawa dla młodych, bo starsi działacze już przez samo doświadczenie, jakie nabyli w praktyce, nie muszą na to tracić czasu.

Nic bardziej mylnego. Sama rutyna nie wystarczy. Wiele razy byłam świadkiem, kiedy na szkoleniach, to właśnie ci starsi działacze kiwali głowami i mówili, że szkoda, że wcześniej nie wiedzieli np. o taktyce negocjacyjnej. To tylko jeden przykład, ale mogłabym tak wymieniać więcej. Błędem jest też założenie, że szkolenie na temat wykorzystania mediów społecznościowych, to domena jedynie młodszych związkowców. Przecież wielu starszych działaczy sprawnie się porusza, czy to na Facebooku, czy Tik Toku. Wiek tu nie jest żadnym ograniczeniem.

Jakie są najbliższe plany działu szkoleń na koniec roku?

Do końca roku mamy zaplanowanych łącznie 7 szkoleń, poza Wrocławiem, również w Świdnicy i Wałbrzychu. Szkolenia zostały zaplanowane właśnie przy współpracy z Biurem Szkoleń KK. W najbliższym czasie odwiedzą nas: Janusz Zabiega, Hanna Sakowicz-Daszczyńska, Agnieszka Kuraś-Steczyńska, Jan Plata-Przechlewski oraz Maria Kościńska. Koniec roku to również czas, kiedy w Dziale Szkoleń przygoto-

wujemy plany na przyszły rok, to zdecydowanie najtrudniejszy okres, kiedy z jednej strony próbujemy odpowiedzieć na potrzeby naszych członków, z drugiej zaś, musimy niejako wpasować się w terminarze trenerów z KK i naszych ekspertów, tak, żeby stworzyć wspólny kalendarz szkoleń.

ROZMAWIAŁ MARCIN RACZKOWSKI



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Adres:
53-661 Wrocław,
pl. Solidarności 1/3/5 I piętro, pok. 127
tel.: 601 163 204;
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca:
Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 5500 egz.

Numer zamknięto: 19.11.2024 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl

Wygrała w sądzie

Elżbieta Jakubowska przewodnicząca Solidarności w Netto Indygo wygrała w sądzie sprawę o niezgodne z prawem wypowiedzenie warunków umowy o pracę.

Działaczka była zatrudniona w TESCO Polska sp. z o.o. od lipca 2006 r. początkowo na stanowisku sprzedawcy, a od marca 2010 roku jako lider zespołu. Gdy w 2020 r. nastąpiły przekształcenia własnościowe związane z przejęciem Tesco przez Salling Group i zmianą dotychczasowej firmy z TESCO Polska spółka z o.o. na Netto Indygo, nastąpiła restrukturyzacja. Przewodniczącej Solidarności zaproponowano stanowisko sprzedawcy w odległej o kilkadziesiąt kilometrów placówce w Legnicy. Przez dwa lata działaczka zarabiała najniższą krajową pensję. Na to pogorszenie warunków pracy i de-

gradację nie zgodziła się i oddała sprawę do sądu.

Warto nadmienić, że proces restrukturyzacji, który objął hipermarket w Lubinie przy ulicy Paderewskiego, jak uzasadnia sąd nie dotknął w sposób bezpośredni powódki, a wynikało to z faktu, iż jako przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w latach 2018–2023 korzystała jednocześnie ze zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy. Zwolnienie to trwało do 14 kwietnia 2023 roku.

Przejmowani pracownicy ze spółki TESCO, którzy nie zostali zwolnieni, wykonywali prace w sklepach o mniejszej powierzchni

w ramach spółki Netto Indygo. Co do zasady pracownicy zatrudnieni uprzednio na stanowiskach liderów pozostawali w zatrudnieniu na stanowisku zastępców kierowników sklepów z odpowiednią stawką wynagrodzenia zasadniczego. Powódka jako pracownik korzystający ze zwolnienia ze świadczenia pracy nie została objęta tym dostosowaniem.

W kwietniu br. sąd rejonowy w Lubinie ocenił, że wynagrodzenie Elżbiety Jakubowskiej powinno być zmieniane i zaktualizowane adekwatnie do wynagrodzenia, jakie uzyskiwali zastępcy kierownika sklepu. Sąd uznał, że „złuszczanie” w okresie po likwidacji hipermar-



Elżbieta Jakubowska

ketu TESCO przewodnicząca OM NSZZ „Solidarność” otrzymywała wynagrodzenie w zaniżonej wysokości.

W ocenie sądu przeprowadzona konsultacja związkowa była nieprawidłowa i naruszała przepisy prawa pracy.

Spółka Netto Indygo złożyła apelację. W dniu 30 września br. sąd okręgowy w Legnicy oddalił apelację spółki i podzielił decyzję sądu rejonowego w Lubinie m.in. o zasądzeniu dla Elżbiety Jakubowskiej należnego jej odszkodowania.

MR

Dbają o każdy detal

Wydawałoby się, że nie ma w tej robocie żadnej filozofii. Ot, zwykła obudowa do głośników i już. W świdnickiej Diorze Acoustics można się przekonać, że sprawa nie jest taka prosta.

Tu wymagane jest myślenie, bo nie robimy jednego rodzaju obudowy – przekonują mnie przedstawiciele firmy. – Zdarzało się, że trafiały do nas osoby, które oczekiwały prostej, nieskomplikowanej pracy, by po krótkim czasie odejść. Jak się okazuje, tu rutynowe podejście do pracy nie zawsze jest pożądane.

– Do świdnickiej Diory trafiłem na tydzień przed Audio-Video-Show w Warszawie – drugie co do wielkości targi sprzętu audio video w Europie. To jedna z najważniejszych okazji, aby zaprezentować swoje produkty miłośnikom słuchania muzyki, producentom, przedstawicielom branży muzycznej oraz wszystkim zainteresowanym.

Po zakładzie znajdującym się w Invest-Park (podstrefa Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej) oprowadza mnie dyrektor Dorota Wojtusiszyn. Później dołącza Jacek Pikuliński, przewodniczący zakładowej Solidarności. W zakładzie zatrudniającym 140 osób praca przebiega na dwóch zmianach. Zakład przy ulicy Towarowej funkcjonuje w otoczeniu innych firm i jak wiele takich podmiotów gospodarczych nie tylko na terenie strefy ekonomicznej musi się obecnie natrudzić, aby pozyskać pracownika, który za konkurencyjną wobec innych stawkę będzie chciał tu pracować.

Bez wątpienia dolnośląska fabryka to lider w tym segmencie ryn-

ku w Europie. Aby to było możliwe, potrzebna jest dbałość o coś, co laikowi wydać by się mogło zbędnym detalem. W hali, gdzie okleiny będą wykorzystane do obudowy głośników dostarczanych od czołowych producentów na świecie, jest stała temperatura i wilgotność. Wszystko po to, by zamówione głośniki prezentowały tę samą solidną, najwyższą jakość. Niezwykle ważna jest też estetyka wykonania. Trzeba tak dobrać okleiny, aby np. słoje na obudowach dwóch kolumn stojących w pomieszczeniu były lustrzanym odbiciem. Takie życzenie mają klienci i w świdnickim zakładzie to jest do zrobienia.

Przechodzimy przez szlifiernię, lakiernię, dział montażu i dział kontroli jakości.

– Jesteście panie utrapieniem dla koleżanek i kolegów – zagaduję osoby z ostatniego działu i pracownicy potwierdzają to. Tutaj zasada co nagle, to po diable byłaby działaniem na szkodę firmy. W tej branży sprzedaż nieco spada w sezonie letnim i jest to stała tendencja obserwowana od lat. Za to pandemia koronawirusa była czasem wzmożonego zainteresowania klientów. Znacznie wydłużyły się wtedy terminy realizacji zamówień z uwagi na rosnącą liczbę zamówień.

Świdnicka Diora chce funkcjonować na rynku nie tylko jako pro-



Podczas prac nad obudową głośnika

ducent obudowy. Nawiązując do tradycji, produkuje swoje kolumny głośnikowe. Gospodarze z dumą prezentują najnowsze produkty, takie jak kolumny z serii Perun, Lada, Chors oraz odwołujące się do pamięci i sentymentu starszych audiofilów głośniki Polaris.

roźni się zdecydowanie na plus od poprzedników. Przy okazji wizyty dyrektor Dorota Wojtusiszyn przypomina, że uczestniczyła w Biegu Solidarności wraz z kilkoma przedstawicielami zarządu oraz oczywiście z naszymi związkowcami. Zakład był również funda-



Praca przebiega na dwóch zmianach

Pytany o relacje zakładowej Solidarności z kadrą zarządzającą Jacek Pikuliński podkreśla, że pełniący od kilku lat funkcję prezesa zarządu firmy Maciej Rojek

torem nagród rzeczowych (listę tegorocznych darczyńców Biegu Solidarności można znaleźć w poprzednim numerze DS).

MR



Dyrektor Dorota Wojtusiszyn prezentuje produkty Diory Acoustics

13 GRUDNIA – PAMIĘTAMY!

Serdecznie zapraszamy na uroczystości
upamiętniające
ofiary stanu wojennego
w 43. rocznicę jego wprowadzenia

Patronat honorowy:

Abp Józef Kupny – Metropolita Wrocławski

Maciej Awizeń – Wojewoda Dolnośląski

Paweł Gancarz – Marszałek Województwa
Dolnośląskiego

Jacek Sutryk – Prezydent Wrocławia



PROGRAM OBCHODÓW

12 grudnia 2024 r.

- 14:00 złożenie kwiatów pod pamiątkowymi tablicami na budynku Dozamelu (ul. Fabryczna 10)
- 17:00 gala „NIEZŁOMNI” w Centrum Historii Zajezdnia – wręczenie odznaczeń „Niezlomni” i koncert w wykonaniu młodzieży z XVII LO (CH Zajezdnia, Wrocław, ul. Grabiszyńska 184)

13 grudnia 2024 r.

- 9:00 uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Huskowskiego (Politechnika Wrocławska, bud. D-2, pl. Grunwaldzki 9); uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem – obeliskiem poświęconym „Wszystkim Współtwórcom, Obrońcom i Bohaterom Solidarności” (Skwer Obrońców Solidarności przy ul. Norwida); uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Kosteckiego (Politechnika Wrocławska, bud. A-1, Wybrzeże St. Wyspiańskiego 27)
- 18:30 msza św. w intencji ofiar stanu wojennego pod przewodnictwem metropolity wrocławskiego abp. Józefa Kupnego w Katedrze św. Jana Chrzciciela

Wystawa

W górach odnaleźli wolność

Zapraszamy na scenograficzną wystawę czasową „Freedom Climbers – Wrocławianie w Górach Wysokich”, która będzie dostępna w Centrum Historii Zajezdnia już w grudniu!

Freedom Climbers – Wrocławianie w Górach Wysokich” to scenograficzna opowieść o ludziach, którzy kochali wolność. Znajdowali ją w górach najwyższych, zdobywając już w połowie lat 70. ubiegłego wieku ośmiotysięczniki Himalajów i Karakorum. Na przekór komunistycznemu systemowi, przezwyciężając problemy finansowe i trudności w skompletowaniu wysokogórskiego sprzętu, pokazali niezwykły hart ducha i determinację, realizując swoje marzenia o wolności, przekraczając granice nie tylko geograficzne.

Połączyła ich miłość do gór i... Wrocław!

„Freedom Climbers” – ponieważ tak mocno pokochali wolność

i góry. Właśnie tak Bernadette McDonald, kanadyjska pisarka, nazwała naszych wspinaczy, pokazując światu osiągnięcia złotej ery polskiego himalaizmu. To właśnie oni – Krzysztof Wielicki, Wanda Rutkiewicz, Bogdan Jankowski i Janusz Fereński będą przewodnikami w tej niezwyklej wyprawie na najwyższe szczyty świata. Na wystawie „Freedom Climbers – Wrocławianie w Górach Wysokich” będzie można wejść do obozowiska z oryginalnymi przedmiotami używanymi na wyprawach wysokogórskich, zobaczyć pamiątki Krzysztofa Wielickiego i Wandy Rutkiewicz, wysłuchać unikatowych nagrań rozmów z wspinaczami podczas akcji wysokogórskich oraz podziwiać niepublikowane do tej pory

zdjęcia z archiwum Bogdana Jankowskiego.

Spotkanie z historią i wolnością

„Freedom Climbers – Wrocławianie w Górach Wysokich” to wystawa na wskroś wrocławska, bo opowiada o historii i wolności.

A historia i wolność to słowa-klucze, które najkrócej, ale i najpełniej opisują opowieść Centrum Historii Zajezdnia, które na wystawie głównej „Wrocław 1945–2016” w nowoczesny i interaktywny sposób pokazuje, jak narodził się współczesny Wrocław.

Ekspozycja powstała we współpracy m.in. z Krzysztofem i Tomaszem Jankowskimi, Krzysztofem Wielickim, Bernadette McDonald, Dariuszem Kortko, Marcinem Pietraszewskim czy Fundacją Pietrowicz Śladami Uczestników. Recenzentem wystawy jest dr Andrzej Paczkowski.



Złudny urok poliwalencji

We wrocławskim PPG Deco (firmie produkującej farby) doszło do sporu zbiorowego. Związki zawodowe nie zgadzają się na łączenie różnych obowiązków i zadań przez pracowników. Działania zarządu w tej kwestii zmusiły zakładową Solidarność do zawiadomienia Państwowej Inspekcji Pracy.

Poliwalencja zawodowa to zdolność pracownika do wykonywania różnych zadań i pełnienia wielu ról w miejscu pracy. Oznacza to, że osoba poliwalentna jest wszechstronna i może pracować na różnych stanowiskach, co jest bardzo cenione przez współczesnych pracodawców. Wydaje się, że przyniesie to same plusy. Nie tylko dla pracodawcy (elastyczność i być może większa wydajność), ale i dla pracownika. W teorii praca na różnych stanowiskach pozwala na

oczyszczalni ścieków dostali niespodziewanie nowe angaże. Okazało się, że doszły im nowe obowiązki, mimo że we wcześniejszym mailu otrzymali zapewnienie, że zostanie zmieniona jedynie nazwa stanowiska.

– Poczuliśmy się oszukani – mówi jeden z piątki dyspozytorów Adam Biskup. Przyznaje, że pracodawca przeprosił za to. Jednocześnie okazało się, że będzie w tym dziale wprowadzona poliwalencja zawodowa. Daje to w zakładzie

wisko pracy związane jest z dużą odpowiedzialnością. – Jesteśmy ostatnim ogniwem systemu bezpieczeństwa ekologicznego zakładu i uważam, że miejscem dyspozytora (operatora dyspozytorni) jest dyspozytornia, a nie rzucanie go po zakładzie pracy w celu pokrycia doraźnych potrzeb załatania braków osobowych na produkcji czy w magazynie – tłumaczy Biskup.

Utrzymaniem kanalizacji, opróżnianiem bezodpływowych zbiorników, gospodarką odpadami poprodukcyjnymi zajmowała się wcześniej firma zewnętrzna. Później te czynności wykonywał pracownik, który przeszedł do PPG Deco z firmy zewnętrznej, a czwórka dyspozytorów wykonywała swoje obowiązki. Według najnowszych założeń cała piątka w ramach wspomnianej poliwalencji będzie musiała wymieniać się tymi czynnościami. Oznacza to konieczność zdobycia przez nich między innymi uprawnień do prowadzenia ciągnika czy obsługi wózka widłowego.

Po marcowych rozmowach z przedstawicielami związków zawodowych pracownicy dyspozytorni wyrazili jedynie zgodę na kontrolę zakładu w dni, w których nie ma pracowników na produkcji. Do rozmów powrócono na początku czerwca br. Jednak oczekiwania pracodawcy nadal pozostają bez zmian. Co gorsza, okazało się, że w ślad za zwiększeniem zadań i nabyciem nowych kompetencji przez operatorów oczyszczalni nie

pójdą większe pieniądze dla pracowników.

– Zapytany przeze mnie przełożony dyspozytorów, czy w tej sytuacji robiłby nowe uprawnienia, odpowiedział, że on by się zwolnił – mówi przewodniczący zakładowej Solidarności Miłosz Szczurowski. Operatorzy dyspozytorni nie wyobrażali sobie podpisania raportu zmianowego, w hipotetycznej sytuacji kilkugodzinnej pracy poza dyspozytornią, np. przewożąc coś traktem czy wózkiem widłowym. Kilka dni po czerwcowej rozmowie, przeprowadzonej w gorącej atmosferze, operatorzy dyspozytorni otrzymali wypowiedzenia zmieniające warunki pracy. Z czterech osób tylko jedna zgodziła się dobrowolnie podpisać zmianę warunków pracy. Pozostali podkreślili, że nie ma z ich strony dobrowolnej zgody na zmianę warunków.

Dalsze istotne komplikacje zaszły podczas konieczności przeprowadzenia wstępnych badań lekarskich potrzebnych do pracy na stanowisku ze zmienionymi warunkami pracy. Nowe warunki weszły w życie od 1 października br. Brak dostępu do lekarza orzecznika, błąd we wniosku kierującym jednego z operatorów na badanie, spowodował opóźnienie terminu badań wstępnych. Pomimo tych ważnych okoliczności pracodawca dopuścił ich do wykonywania pracy. Gdy w październiku badania zostały przeprowadzone, okazało się, że lekarz medycyny pracy nie dopuścił trzech operatorów do wykonywania pracy w zmienionych warunkach. Zignorowanie tego faktu przez pracodawcę zmusiło zakładową Solidarność do złożenia 25 października br. wniosku o przeprowadzenie kontroli. W efekcie doszło do kuriozalnej sytuacji, gdy na przełomie października i listopada to osoby kierujące zakładem (dyrektor operacyjny – członek zarządu i menager produkcji W-3) wykonywały czynności operatorów dyspozytorni. Związkowcy zastanawiają się, czy mieli uprawnienia do tego oraz wszelkie szczepienia, jakie powinni mieć zatrudnieni na tym stanowisku, narażeni na różnego rodzaju niepożądane czynniki.

Solidarność w PPG wraz z Solidarnością z oddziału w Dębicy oraz inne związki działające w firmie,

poza jednym z oddziału w Dębicy, wszczęli spór zbiorowy w kwestii wprowadzenia poliwalencji. Zwiększenie wypadkowości, dodatkowe obciążenie pracą, konflikt ról, spadek efektywności i satysfakcji z pracy oraz znaczący wzrost stresu w pracy – na takie negatywne



Miłosz Szczurowski

skutki wprowadzenia poliwalencji zawodowej wskazywali reprezentanci załogi.

Tych obaw nie podziela pracodawca. Według niego poliwalencja już obowiązuje w fabryce od wielu lat, a postępująca automatyzacja procesów wraz z zapewnieniem pracownikom zdobycia nowych kompetencji nie spowoduje negatywnych zjawisk wskazanych przez związki zawodowe. Co do roszczeń pracowników pracodawca wskazał, że mogą się odwołać do sądu pracy przed upływem okresu wypowiedzenia, nawet gdy wyrazili zgodę na zmianę warunków o pracę. Według pracodawcy nie może to być przedmiotem sporu zbiorowego.

W połowie listopada Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wyznaczyło Małgorzatę Całińską-Mayer do przeprowadzenia mediacji pomiędzy stronami sporu.

Marcin Raczkowski

Wdrażanie poliwalencji zawodowej w firmie może przynieść wiele korzyści, jednak wymaga starannego planowania i realizacji. Tak twierdzą specjaliści od zarządzania i wskazują przy tym, że aby efektywnie ją wprowadzić, należy zadbać o jasną komunikację, motywację pracownika, odpowiednie szkolenie i wsparcie ze strony przełożonych. Wydaje się, że w tym zakresie doszło do poważnych zaniedbań. Dziwi, że tak duży, międzynarodowy koncern wdraża nową organizację pracy w tak niewralgicznym punkcie, jak dyspozytornia oczyszczalni ścieków w taki sposób. Jedno jest pewne – przed mediatorem sporu stoi bardzo trudne zadanie.



Adam Biskup

zdobywanie nowych umiejętności i rozwój zawodowy, a pracownicy, którzy mają możliwość rozwoju i zdobywania nowych doświadczeń, są mniej skłonni do zmiany pracy.

Tyle w teorii, bo w praktyce działania podjęte przez zarządzających we wrocławskim zakładzie mogą doprowadzić do utraty doświadczonych pracowników.

Wszystko zaczęło się w marcu br., kiedy dyspozytorzy zakładowej

pracy możliwość swobodnego przerzucania pracownika na różne stanowiska pracy w zależności od potrzeb.

Praca dyspozytora polega na nadzorowaniu procesu oczyszczania ścieków i kontroli spustu podeszczowych i pochłoniczych wód do kanału Odry. Wysokie standardy związane z dbałością o bezpieczeństwo ekologiczne środowiska powodują, że to stano-



Osadniki oczyszczalni ścieków

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Rozstrzygnięty konkurs

W 25. konkursie „Mój dom, moje miasto, moja Ojczyzna” pierwsze miejsca otrzymali: Anna Usova z ZSZ nr z Wrocławia (kat. 15–19 lat), Nina Kowalska z SP w Kostomłotach (12–14), Agniia Liubchak z SP 44 we Wrocławiu oraz Maja Pancerowicz również z SP 44 (do 7 lat).

Jubileuszowa 25. edycja konkursu plastycznego „Mój dom, moje miasto, moja Ojczyzna” już za nami. O wysokiej cenie, jaką przyszło zapłacić w przeszłości za odzyskanie niepodległości, mówił przewodniczący ZR Kazimierz Kimso podczas uroczystości wręczenia nagród, dziękując uczestnikom i pedagogom. W siedzibie Zarządu Regionu (6 listopada) dzieci i młodzież oświatowych placówek z Dolnego Śląska odebrali zasłużone gratulacje i nagrody m.in. od zastępcy przewodniczącego ZR Grzegorza Makula, działaczy Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania, radnej Ewy Wolak, Krystyny Kaczorowskiej z Dolnośląskiego Kuratorium Oświaty oraz Ewy Szczęch z wydziału edukacji UM Wrocławia.

Przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania Danuta Utrata wraz z Januszem Wolniakiem, pomysłodawcą konkursu, prowadzili uroczystość wręczenia nagród. Na kilka dni przed Dniem Niepodległości nie mogło zabraknąć wspólnego śpiewania pieśni legionowych. Po uroczystości zebrani obejrzeli nagrodzone prace plastyczne, znajdujące się w holi Zarządu Regionu.

Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom konkursu: Urzędowi Miasta Wrocławia, Regionowi



Nagrodę specjalną – flagę od Prezydenta RP – dla SP 44 przekazał przewodniczący K. Kimso



Janusz Wolniak prezentuje dwudziestopięcioletnią historię konkursu

Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” oraz organizacjom związkowym oświaty z Oleśnicy, Środy Śląskiej i Wrocławia (Krzyki, Fabryczna, Psie Pole i Centrum).

MR/JW

Wyniki konkursu dostępne na stronie <http://solidarnosc.wroc.pl/rozstrzygniety-konkurs/>



Nina Kowalska z SP w Kostomłotach zajęła I miejsce



Yeva Nikanorova z SP25 otrzymała wyróżnienie



Hanna Serafin z SP 40 z dumą prezentuje swoją wyróżnioną pracę



Opiekunowie laureatów otrzymali upominki i dyplomy z podziękowaniem



W kategorii 12-14 lat nagrody wręczała Krystyna Kaczorowska z Kuratorium Oświaty



Laureaci w kategorii 8-11 odebrali nagrody od przewodniczącej MOZ Wrocław Krystyny Kochan i Andrzeja Kowalskiego, przewodniczącego Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów



Nagrody w kategorii do 7 lat wręczały Anna Makul, przewodnicząca MOZ Wrocław Psie Pole i Ewa Wolak, radna Wrocławia



Nagrody w kategorii 15-19 lat wręczała dyrektor w Wydziale Edukacji UM Ewa Szczęch



Maja Snacka z SP 44 otrzymała wyróżnienie



Plakaty wszystkich edycji konkursu

PODSTAWOWE WSKAŹNIKI EKONOMICZNO-FINANSOWE

według stanu z dnia 13.11.2024 r.

MINIMALNE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ	
od 01.01. do 31.12. 2025 r. (wzrost do 2024 o 9,2%) 4.666 zł - od 01.01. do 30.06. 2024 r. 4.242 zł - od 01.07. do 31.12. 2024 r. (średnie w 2024 r. to 4.271 zł – wzrost do 2023 r. o 20,5%) 4.300 zł	

MINIMALNA STAWKA GODZINOWA ZA ZLECENIE	
od 01.01. do 31.12. 2025 r. 30,50 zł/godz. - od 01.01. do 30.06. 2024 r. 27,70 zł/godz. - od 01.07. do 31.12. 2024 r. (średnie w 2024 r. to 27,90 zł/godz.) 28,10 zł/godz.	

NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIE	
od 01.01. 2001 r. (bezterminowo – art. 25 ustawy z 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu) 760,00 zł	

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE (W KWARTALE)	
- w IV kw. 2023 r. – 7.540,36 zł - w I kw. 2024 r. – 8.147,38 zł - w II kw. 2024 r. – 8.038,41 zł - w III kw. 2024 r. – 8.161,62 zł	

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W GOSP. NARODOWEJ (ZA ROK)	
2024r. (wzrost do 2023 r. o 12,8 %) – 7.824 zł 2025 r. (prawdopodobnie plan.) – 6.673 zł	

PRZECIĘTNE MIEŚ. WYN. W SEKTORZE PRZEDSIĘB. Z ZYSKIEM W KWARTALE 2024 ROKU	
- w I kw. – 8.077,01 zł - w II kw. – 8.168,67 zł - w III kw. 2024 r. – 8.269,13 zł	

KWOTA BAZOWA (OD 01.03.2024 R. DO 28.02.2025 R.)	
6.246,13 zł (wzrost do poprzedniej o 12,7%) 24% kwoty bazowej 1.499,07 zł	

WSKAŹNIK WALORYZACJI EMERYTUR I RENT ORAZ ŚWIADCZEŃ PRZEDEMERYTALNYCH I ŚWIADCEŃ KOMPENSACYJNYCH	
od 01.03.2024 r. (dla świad. przyzn. do 29.02.2024 r.) o 12,12%	

LIMITY DOPUSZCZALNYCH PRZYCHODÓW DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW (70% I 130% PRZECIĘTNEGO MIESIĘCZNEGO WYNAGRODZENIA)		
Za rok 2023: 57.923,30 zł (70%) 107.571,40 zł (130%) Miesięcznie w roku 2024: - od 01.01.2024 r. do 29.02.2024 r. 5.036,50 zł (70% za III kw. 2023 r.) 9.353,10 zł (130%) - od 01.03.2024 r. do 31.03.2024 r. 5.278,30 zł (70% za IV kw. 2023 r.) 9.802,50 zł (130%) - od 01.04.2024 r. do 31.08.2024 r. 5.703,10 zł (70% za I kw. 2024 r.) 10.591,60 zł (130%) - od 01.09.2024 r. do 30.11.2024 r. 5.626,90 zł (70% za II kw. 2024 r.) 10.450,00 zł (130%) od 01.12.2024 r. do 28.02.2025 r. 5.713,20 zł (70% za II kw. 2024 r.) 10.610,10 zł (130%)		

Uwaga! Przychody emeryta (do momentu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego) i rencisty przekraczające podane wyżej wielkości, powodują odpowiednio zmniejszenie (przekroczenie 70%), bądź zawieszenie emerytury – renty (przekroczenie 130%).

KWOTY MAKSYMALNEGO ZMNIEJSZENIA EMERYTURY I RENTY (MIESIĘCZNIE) PRZY OSIĄGANIU PRZYCHODU POWYŻEJ 70% DO 130% PRZECIĘT. WYNAGR. (OD 01.03.2024 R. DO 28.02.2025 R.)	
- dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy 890,63 zł - dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy 668,01 zł - dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba 757,08 zł	

ZASIŁKI I ŚWIADCZENIA RODZINNE	
Zasiłki rodzinne – (w zależności od wieku dziecka miesięcznie na dziecko – od 01.11.2023 r. do 31.10.2025 r.): - do ukończenia 5 lat – 95 zł - powyżej 5 do 18 lat – 124 zł - powyżej 18 do 24 lat – 135 zł Świadczenie pielęgnacyjne – miesięcznie (od 01.01. 2024 r. do 31.12.2024 r.) 2.988 zł Zasiłek pielęgnacyjny – miesięcznie (od 01.11.2019 r.) 215,84 zł Jednorazowa zapomoga z tyt. urodzenia się dziecka – tzw. becikowe (od 01.01.2013 r. – jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza 1.922 zł) 1.000,00 zł Jednorazowy zasiłek z tyt. urodzenia się dziecka niepełnosprawnego (od 01.01.2017 r. – bez względu na dochód) 4.000,00 zł	

INNE ZASIŁKI I ŚWIADCZENIA	
Zasiłek pogrzebowy (od 01.03. 2011 r.) 4.000 zł Zasiłki dla bezrobotnych (przyznawane – od 01.06. 2023 r. do 31.05.2024 r.): * przez pierwsze trzy miesiące: – obniżony (80%) 1.193,60 zł; – podstawowy (100%) 1.491,90 zł; – podwyższony (120%) 1.790,30 zł * w kolejnych miesiącach: – obniżony (80%) 937,30 zł; – podstawowy (100%) 1.171,60 zł; – podwyższony (120%) 1.406,00 zł Uwaga! Od 01.06.2024 r., po waloryzacji o 11,4%, kwota zasiłku podstawowego (100%) wyniesie: – 1.662 zł (za pierwsze 3 m-ce) i 1.305,20 zł (w kolejnych miesiącach). Świadczenie przedemerytalne – przyznawane (od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r.) 1.794,70 zł Świadczenie pieniężne dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych – miesięcznie (od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r.) 1.780,96 zł	

NAJNIŻSZE EMERYTURY I RENTY (OD 01.03.2023 R. DO 29.04.2024 R. I OD 01.03.2024 R. DO 28.02.2025 r.)	
Emerytura (w tym pomostowa), nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, renta za całkowitą niezdolność do pracy (dawna I i II gr.) oraz renta rodzinna: - do 29.02.2024 r. – 1.588,44 zł - od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r. – 1.780,96 zł Renta za częściową niezdolność do pracy (dawna III grupa): - do 29.02.2024 r. – 1.191,33 zł; - od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r. – 1.335,72 zł Wypadkowa renta za całkowitą niezdolność i wypadkowa renta rodzinna: - do 29.02.2024 r. – 1.906,13 zł; - od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r. – 2.137,15 zł Wypadkowa renta za częściową niezdolność do pracy: - do 29.02.2024 r. – 1.429,60 zł; - od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r. – 1.602,87 zł Renta socjalna: (do 29.02.2024 r.) – 1.588,44 zł; - od 01.03.2024 r. do 28.02.2025 r. – 1.780,96 zł	

Uwaga ! Podane powyżej najniższe kwoty: emerytur, rent nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, świadczenia przed-emerytalnego oraz świadczenia dla działaczy opozycji są tylko kwotami gwarantowanymi, gdyż w przypadku gdyby inflacja za I poł. 2024 r. przekroczyła 5% przewidziana jest druga waloryzacja tych świadczeń od 01.09.2024 r.

ODPISY NA ZFŚS W ROKU 2024	
Obowiązkowe: podstawowy na 1 etat (37,5% od kwoty 6.445,71 zł , tj. od przecięt. w II pół. 2023 r.) 2.417,14 zł zwiększony na 1 etat wykonującego prace w szczególnych warunkach lub prace o szczególnym charakterze (50% od kwoty jak przy podstawowym) 3.222,86zł na jednego pracownika młodocianego – bez przeliczania na 1 etat (w I,II, i III roku nauki – 5%, 6% i 7% od kwoty jak przy podstawowym) 322,29 zł; 386,74 zł; 451,86 zł na nauczyciela (1 etat) objętego Kartą Nauczyciela: (110% od kwoty 5.176,02 zł, tj. bazowej obowiązującej od 01.01.2024 r.) 5.693,62 zł na byłego nauczyciela: emeryta, rencistę i pobierającego świadczenie kompensacyjne – po przeliczeniu w roku na osoby mające ten status (42% od kwoty jak wyżej) 2.173,93 zł na jednego emeryta (rencistę) byłego pracownika uczelni publicznej (10% najniższej emerytury za rok poprzedni tj. za 2023) 1.856,13 zł Uznaniowe: na emeryta i rencistę (6,25% od kwot jak przy podstawowym) 402,86 zł zwiększenie na niepełnosprawnego (6,25% od kwot j.w.) 402,86 zł – łącznie z podstawowym 2.820 zł - zwiększenie na każdą zatrudnioną osobę, pod warunkiem przeznaczenia całości tego zwiększenia na prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego (7,5% od kwot jak przy podstawowym) 483,43 zł	

STAWKI DIET I RYCZAŁTÓW ZA PODRÓŻE SŁUŻBOWE (OD 01.01.2023 R.)	
Dieta 45 zł Ryczałt na dojazdy (20% diety) 9 zł Ryczałt za nocleg (150% diety) 67,50 zł	

Uwaga! Dieta w podanej wyżej wysokości przysługuje gdy podróż trwała ponad **12 godz.**, a przy podróży od **8 godz. do 12 godz.** dieta wynosi 50% diety (tj. **22,50 zł**). Przy podróży do 8 godz. dieta nie przysługuje. Ponadto dieta jest zmniejszana o koszt zapewnionego bezpłatnego częściowego wyżywienia, przyjmując, że :śniadanie i kolacja stanowią po 25% diety (tj. po **11,25 zł**), a obiad 50% diety (tj. **22,50 zł**). Przy zapewnieniu wszystkich trzech posiłków dieta nie przysługuje.

STAWKI ZA 1 KM PRZEBIEGU POJAZDU (OD 17.01.2023 r.)	
- Sam. osob. o poj.: - do 900 cm³ – 0,89 zł /1 km; - powyżej 900 cm³ – 1,15 zł /1 km	

ODSETKI ZA ZWŁOKĘ W PŁATNOŚCIACH	
Ustawowe z tytułu świadczeń cywilnoprawnych – rocznie (art.481 § 24 Kodeksu cywilnego): - od 09.02.2022 r. – 8,25%; - od 09.03.2022 r. – 9,00%; - od 07.04.2022 r. – 10,00%; - od 06.05.2022 r. – 10,75%; - od 09.06.2022 r. – 11,50%; - od 08.07.2022 r. – 12,00%; - od 08.09.2022 r. – 12,25%; - od 07.09.2023 r. – 11,50%; - od 05.10.2023 r. – 11,25% Z tyt. zobowiązań podatkowych oraz składek na ubezpieczenia społeczne – rocznie: - od 09.02.2022 r. – 8,50%; - od 09.03.2022 r. – 10,00%; - od 07.04.2022 r. – 12,00%; - od 06.05.2022 r. – 13,50%; - od 09.06.2022 r. – 15,00%; - od 08.07.2022 r. – 16,00%; - od 08.09.2022 r. – 16,50%; - od 07.09.2023 r. – 15,00%; - od 05.10.2023 r. – 14,50%	

ROCZNA KWOTA GRANICZNA PODSTAWY WYM. SKŁADEK W ROKU	
Kwota powyżej której nie pobiera się składek na ubezp. emerytalne i rentowe: - w 2024 r. – 234.720 zł; w 2025 r. (prawdopodobnie, bo jeszcze nie ogłoszona) – 260.190 zł	

SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA W ROKU 2024 i 2025	
Ubezpieczenie Społeczne: - fundusz emerytalny (pracownik – 9,76% ; pracodawca – 9,76% od przychodu) 19,52% - fundusz rentowy (pracownik – 1,5%; pracodawca - 6,5% od przychodu) 8,00% - fundusz chorobowy (tylko pracownik – od przychodu) 2,45% - fundusz wypadkowy (tylko pracodawca – od przychodu) od 0,67% do 3,33% RAZEM UBEZP. SPOŁECZNE: pracownik: 13,71% pracodawca: od 16,93% do 19,59 % - Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy (2,0% + 0,45% – tylko pracodawca od przychodu) 2,45 % - GFŚP (tylko pracodawca – od przychodu) 0,10% - Fundusz Emerytur Pomostowych (tylko pracodawca – od przychodu) 1,50% - Ubezpieczenie Zdrowotne (tylko pracownik – od przychodu pomniejszonego o skl. na: ubezp. społeczne – bez odliczania od podatku) 9,00%	

MINIMALNE SKŁADKI NA UBEZP. SPOŁ. ORAZ FP I FS, DLA PROWADZĄCYCH DZIAŁ. GOSP., KTÓRZY NIE KORZYSTAJĄ Z ULG W 2024 ROKU I PRAWDOPODOBNIE W 2025 R.	
Minimalna podstawa wymiaru miesięcznej składki na Ubezp. Społ. oraz FP i FS: od 01.01 do 31.12.2025 r. (60% plan. przecięt. miesięcz. wyn.w gosp. narod. na 2025 r. - prawdopodobnie) 5.203,80 zł - od 01.01 do 31.12.2024 r. (60% plan. przecięt. miesięcz. wyn.w gosp. narod. na 2024 r.) 4.694,40 zł Minimalna składka miesięczna na Ubezp. Społeczne: od 01.01 do 31.12.2025 r.: (bez chorobowego – 29,19%) – 1.518,98 zł i (z chor. – 31,64%) 1.646,47 zł od 01.01 do 31.12.2024 r.: (bez chorobowego – 29,19%) – 1.370,30 zł i (z chor. – 31,64%) 1.485,31 zł - w tym: – fundusz emerytalny (19,52% podstawy wymiaru): (za 2025 r.) – 1.015,78 zł; (za 2024 r.) – 916,35 zł – fundusz rentowy (8,0% podstawy wymiaru): (za 2025 r.) – 416,30 zł; (za 2024 r.) – 375,55 zł – fundusz chorobowy (2,45 % podstawy wymiaru): (za 2025 r.) – 127,49 zł; (za 2024 r.) – 115,01 zł – fundusz wypadkowy (1,67% podstawy wymiaru): (za 2025 r.) – 86,90 zł; (za 2024 r.) – 78,40 zł Minimalna składka miesięczna na Fundusz Pracy i F. Solidarnościowy: - od 01.01 do 31.12.2025 r. (2,45% podstawy wymiaru) 127,49 zł - od 01.01 do 31.12.2024 r. (2,45% podstawy wymiaru) 115,01 zł	

Uwaga! Podana wyżej wys. składek i podstawa ich wymiaru za 2025 r. nie są obowiązujące, gdyż nie została jeszcze opublikowana podstawa ich wymiaru.

W zestawieniu nie została uwzględniona składka na ubezpieczenie zdrowotne, gdyż zarówno jej podstawa jak i wysokość, dla każdej z czterech form opodatkowania prowadzonej działalności (tj. zasady ogólne – skala podatkowa, opodatkowanie linio-we, opodatkowanie ryczałtem ewidencjonowanym oraz opodatkowanie ryczałtem kwotowym – karta podatkowa) jest różna.

PROGI DOCHODOWE I SKALA PODATKOWA W ROKU 2024 I 2025		
Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	120.000	12% minus kwota zmniejszająca podatek 3.600 zł
120.000		10.800 zł + 32% nadwyżki ponad 120.000 zł

KWOTA ZMNIEJSZAJĄCA PODATEK (ULGA) DO ROZLICZENIA DOCHODU ZA ROK 2024 I 2025	
Rocznie za rok podatkowy 3.600 zł Miesięcznie odliczana przez płatników w ciągu roku 300 zł	

20 najśmieszniejszych piosenek na świecie

reż. Jerzy Satanowski

SPEKTAKLE

20.12.24 PIĄTEK 19:00

21.12.24 SOBOTA 19:00

Scena na Świebodzkim



www.teatrpolski.wroc.pl



Dla członków związku „SOLIDARNOŚĆ” oraz ich rodzin 30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle Teatru Polskiego we Wrocławiu.
Zakup można dokonać w kasie Teatru za okazaniem aktualnej legitymacji. Pełny repertuar na stronie WWW.TEATRPOLSKI.WROC.PL

ZRYCZAŁTOWANE KOSZTY ZE STOSUNKU PRACY W ROKU 2022 i 2023

Pracownik	Rocznie	Miesięcznie uwzględniane przez patników w ciągu roku
Jednoetatowiec miejscowy	3.000 zł	250,00 zł
Wieloletowiec miejscowy	4.500 zł	250,00 zł
Jednoetatowiec dojeżdżający	3.600 zł	300,00 zł
Wieloletowiec dojeżdżający	5.400 zł	300,00 zł

ULGA PRORODZINNA (ODLICZANA OD PODATKU) W ROKU 2024 i 2025

- Rocznie za każde wychowywane dziecko przez 12 miesięcy:
 - za pierwsze – 1.112,04 zł
 - za drugie – 1.112,04 zł (2.224,08 zł za dwoje)
 - za trzecie – 2.000,04 zł (4.224,12 zł za troje)
 - za czwarte i każde następne – 2.700,00 zł (6.924,12 zł za czworo)

LIMITY DOPUSZCZALNYCH PRZYCHODÓW (OD 01.03.2024 R. DO 28.02.2025 r.) DLA POBIERAJĄCYCH ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNE

- Miesięcznie**
 - dopuszczalna kwota przychodu (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2023 r.) **1.778,90 zł**
 - graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2023 r.) **5.008,90 zł**
- Rocznie**
 - dopuszczalna kwota przychodu (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2023 r. x 12) **21.466,80 zł**
 - graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2023 r. x 12) **60.106,80 zł**
- Gwarantowana kwota świadczenia przedemerytalnego przysługująca osobie osiągnącej przychód przekraczający dopuszczalną kwotę przychodu, ale nie wyższy niż graniczna kwota przychodu:**
 - miesięcznie **897,35 zł**
 - rocznie **10.768,20 zł**

Uwaga! W przypadku przekroczenia dopuszczalnej kwoty przychodu (osiągnięty przychód bez doliczania wysokości pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) – miesięcznej **1.778,90 zł** lub rocznej **21.466,80 zł**, a nie przekroczenia granicznej kwoty przychodu (tj. osiągnięty przychód bez doliczania wysokości pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) – miesięcznej **5.008,90 zł** lub rocznej **60.106,80 zł**, świadczenie podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia. W przypadku gdy w wyniku zmniejszenia kwota świadczenia byłaby niższa niż **897,35 zł** – świadczenie wynosi **897,35 zł** miesięcznie i **10.768,20 zł** rocznie. W przypadku przekroczenia kwoty granicznej świadczenie podlega zawieszeniu. Gdy dopuszczalna kwota przychodu nie jest przekroczona świadczenie przysługuje w pełnej wysokości.

WSKAŹNIKI WALORYZACJI (ROCZNE I KWARTALNE) ŚRODKÓW ZGROMADZONYCH W ZUS (NA KONCIE – I FILAR I NA SUBKONCIE – II FILAR) STANOWIĄCYCH PODSTAWĘ DO WYLICZANIA EMERYTURY – W ZALEŻNOŚCI OD DATY SKŁADANEGO WNIOSKU O PRYZNANIE EMERYTURY

- Wskaźniki waloryzacji rocznej** (zarówno dla środków na koncie jak i subkoncie) uwzględniany jest przez ZUS (a zwiększenie środków zapisywane na koncie) corocznie od 1 czerwca danego roku (za rok poprzedni) i obejmują waloryzację środków zapisanych na koncie na dzień 31 stycznia danego roku.
- Wskaźniki waloryzacji kwartalnych** (zarówno dla środków na koncie jak i subkoncie) – uwzględniane są przez ZUS tylko jeden raz przy złożonym wniosku o przejście na emeryturę i zależą od kwartału, w którym wniosek został złożony tj. przy wniosku złożonym w:
 - I kw. danego roku (styczeń – marzec)** – ZUS uwzględni waloryzację za I, II i III kw. roku poprzedniego – bez rocznej za rok poprzedni (np. wniosek w I kw. 2025 r. – wsk. roczny za 2023 r. + wsk. za I, II, i III kw. 2024 r.);
 - II kw. danego roku (tylko kwiecień – maj)** – ZUS uwzględni waloryzację za I, II, III i IV kw. roku poprzedniego – bez rocznej za rok poprzedni (przykład jak wyżej + waloryzacja za IV kw. 2024 r.);
 - czerwcu** – ZUS uwzględni tylko waloryzację roczną za rok poprzedni – bez waloryzacji kwartalnych lub jeśli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego to ZUS uwzględni zasady jak wyżej (tj. jak przy wniosku złożonym w maju);
 - III kw. danego roku (lipiec – wrzesień)** – ZUS uwzględni waloryzację roczną za rok poprzedni oraz kwartalną za I kw. danego roku, w którym składany jest wniosek (np. wniosek w III kw. 2025 r. – wsk. roczny za 2024 r. + wsk. za I kw. 2025 r.);
 - IV kw. danego roku (październik – grudzień)** – ZUS uwzględni waloryzację roczną za rok poprzedni oraz kwartalną za I i II kw. danego roku tj., w którym składany jest wniosek (przykład jak wyżej + waloryzacja za IV kw. 2024 r.);
- Terminy ogłaszania wskaźników waloryzacji rocznych i kwartalnych** (dla środków na koncie i subkoncie):
 - roczne** (za rok poprzedni) – do 25 maja roku następnego;
 - za I kw. danego roku** (tj. w którym składany jest wniosek) – do 25 czerwca tego samego roku;
 - za II kw. danego roku** (tj. w którym składany jest wniosek) – do 25 września tego samego roku;
 - za III kw. danego roku** (tj. w którym składany jest wniosek) – do 25 grudnia tego samego roku;
 - za IV kw. danego roku** (tj. w którym składany jest wniosek) – do 25 marca następnego roku.
- Wysokość wskaźników ostatnich waloryzacji rocznych i zwiększających środki na koncie od 1 czerwca 2024 r.** (dla środków na koncie i subkoncie) za rok 2023 wyniosła:
 - 14,87%** (na koncie) * **9,91%** (na subkoncie)
- Wysokość wskaźników waloryzacji kwartalnych** (dla środków na koncie i subkoncie) w roku 2024 wyniosła:
 - na koncie:** za I kw. – 12,48%; za II kw. – 5,85%; za III kw. i IV kw. – jeszcze nie ogłoszone
 - na subkoncie:** za I kw. – 2,48%; za II kw. – 2,48%; za III kw. i IV kw. – jeszcze nie ogłoszone

Opracował: Jerzy Piąza

Gdzie złożyć podpis

Na stronie preczzzielonymladem.pl widnieje mapka z ok. dwustoma punktami w całym kraju, w których można złożyć podpis pod wnioskiem o referendum. Przy mapce widnieją także dane kontaktowe, za pomocą których można uzyskać informacje dotyczące kampanii referendalnej w swojej najbliższej okolicy.

Na stronie znajduje się także karta referendalna, którą można ściągnąć, wydrukować i wykorzystać do zbierania podpisów. Wypełnione karty należy odesłać na adres warszawskiej siedziby Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Postępowanie sanacyjne i zwolnienia grupowe a szczególna ochrona stosunku pracy



Do poświęcenia kilku słów na łamach „Dolnośląskiej Solidarności” sytuacji prawnej pracowników objętych ochroną stosunku pracy w przypadku otwarcia postępowania sanacyjnego wobec pracodawcy skłoniła mnie analiza trwających obecnie zwolnień grupowych w jednej ze spółek Skarbu Państwa z branży transportu kolejowego.

W yjdźmy od rozjaśnienia instytucji „sanacji” uregulowanej przez przepisy ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. 2015 poz. 978). W aktualnym stanie prawnym przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. 2003 Nr 60 poz. 535; pierwotnie – Prawo upadłościowe i naprawcze) regulują postępowanie o charakterze zbiorowym (co najmniej dwóch wierzycieli), obejmującym przeprowadzenie likwidacji składników majątkowych dłużnika, w celu zaspokojenia roszczeń wierzycieli. Prawo restrukturyzacyjne (dalej u.p.r.) z kolei reguluje postępowanie związane z zawarciem układu z wierzycielami w przypadku niewypłacalności lub zagrożenia niewypłacalnością dłużnika (prawo.uni.wroc.pl). Zgodnie z brzmieniem art. 2 u.p.r. restrukturyzację przeprowadza się w następujących postępowaniach:

- w postępowaniu o zatwierdzenie układu,
- przyspieszonym postępowaniu układowym,
- postępowaniu układowym,
- postępowaniu sanacyjnym.

Zgodnie z zamierzeniem jedynie to ostatnie będzie obecnie przedmiotem naszego zainteresowania. Postępowanie sanacyjne umożliwia dłużnikowi przeprowadzenie działań sanacyjnych oraz zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności (art. 3 ust. 5 u.p.r.). Działaniami sanacyjnymi są zaś czynności prawne i faktyczne, które zmierzają do poprawy sytuacji ekonomicznej dłużnika i mają na celu przywrócenie dłużnikowi zdolności do wykonywania zobowiązań, przy jednoczesnej ochronie przed egzekucją (art. 3 ust. 6 u.p.r.). Najczęściej będzie chodziło o możliwość odstąpienia od niekorzystnych umów, zbycie zbędnego, generującego koszty majątku, zwolnienie nieefektywnych i nie niezbędnych pracowników lub odwrócenie skutków czynności działających na szkodę wierzycieli.

Wraz z wejściem w życie ww. ustawy z dnia 15 maja 2015 r. ustawodawca odszedł od modelu, w którym prawo upadłościowe

regulowało postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację upadłego oraz postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu. Najprościej rzecz ujmując, dotychczasowe prawo upadłościowe i naprawcze stało się wyłącznie prawem upadłościowym. Ratowaniu bytu przedsiębiorstwa ustawodawca poświęcił nową ustawę –

z przyczyn niedotyczących pracowników podpowiadają, iż w stosunku do pracowników enumeratywnie wymienionych w przywołanym przepisie tzw. ustawy o zwolnieniach grupowych (a w tym m.in. członków zarządów zakładowych organizacji związkowych, społecznych inspektorów pracy, członków rad pracowniczych czy

liwością zawarcia układu (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze)”. Postępowanie sanacyjne jako jedna z form postępowania restrukturyzacyjnego zbliżone jest w zakresie zasadniczego celu postępowania do dawnej instytucji postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu.

Okazuje się jednak, iż prawodawca wążąc między szczególną ochroną stosunku pracy a skutecznością procedury ukierunkowanej na „uzdrowienie” przedsiębiorstwa zagrożonego upadłością, wskazał jednoznacznie na prymat celów restrukturyzacji. Zgodnie z brzmieniem art. 300 u.p.r.: „otwarcie postępowania sanacyjnego wpływa na stosunki pracy i wywołuje w zakresie praw i obowiązków pracowników i pracodawcy takie same skutki, jak ogłoszenie upadłości, przy czym uprawnienia syndyka

wykonuje zarządca.” Komentatorzy zajmujący się prawem upadłościowym wyjaśniają klarownie, jak należy rozumieć przytoczoną regulację. Podnosi się w doktrynie, iż udana restrukturyzacja nie jest w wielu przypadkach możliwa bez głębokiej restrukturyzacji zatrudnienia w przedsiębiorstwie. Jak wskazuje praktyka, uprawnienia syndyka w zakresie praw i obowiązków pracowniczych mogą być skutecznym instrumentem poprawy funkcjonowania przedsiębiorstwa i w efekcie uratowania choćby części miejsc pracy. Stosownie do art. 41¹ k.p. w zw. z art. 300 u.p.r. w razie otwarcia postępowania sanacyjnego wobec pracodawcy nie stosuje się przepisów art. 38, 39 i art. 41 k.p. ani przepisów szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. W szczególności oznacza to, że zarządca nie ma obowiązku zawiadamiać na piśmie reprezentującej pracownika zakładowej organizacji zwią-



Podczas lipcowej akcji protestacyjnej kolejarzy z PKP Cargo

prawo restrukturyzacyjne.

Jak już wskazałem, przyczynkiem do skierowania uwagi na prawo restrukturyzacyjne był konkretny stan faktyczny, ale także treść przepisu art. 41¹ §1 k.p. stanowiącego, iż „w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, nie stosuje się przepisów art. 38, 39 i 41 ani przepisów szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę”. Jak zatem ocenić sytuację prawną pracowników objętych szczególną ochroną stosunku pracy, jeśli pracodawca przeprowadza zwolnienia grupowe przy jednoczesnym otwarciu postępowania sanacyjnego, a więc takiego, które nie zmierza do likwidacji przedsiębiorstwa?

Literalne brzmienie przytoczonego przepisu kodeksu pracy (wszak sanacja to nie upadłość) oraz wzgląd na art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy

pracowników w okresie ochrony przedemerytalnej) możliwe byłoby jedynie dokonanie wypowiedzeń zmieniających, w dodatku z zastrzeżeniem obowiązku pracodawcy zapewnienia tymże pracownikom dodatku wyrównawczego w sytuacji pogarszania warunków pracy i płacy. Wyciąganie tego typu wniosku wydaje się tym bardziej zasadne, jeśli zważyć, że przed wejściem w życie przepisów o postępowaniu restrukturyzacyjnym Sąd Najwyższy wyrażał pogląd (*vide* Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 r., sygn. akt I PZP 1/10, Lex nr 564498), iż „przepis art. 41¹ § 1 Kodeksu pracy, wyłączający ochronę pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, ma zastosowanie tylko w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (art. 15 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) i nie ma zastosowania w razie ogłoszenia upadłości z moż-

kowej o zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub określony. Konsekwentnie zakładowa organizacja związkowa nie ma prawa do zgłaszania zastrzeżeń, a jej stanowisko nie ma znaczenia dla skuteczności decyzji w sprawie wypowiedzenia. Pracodawca w postępowaniu sanacyjnym może wypowiedzieć umowę o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, także jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku – co wynika z niestosowania art. 39 k.p. Pracodawca w postępowaniu sanacyjnym może wypowiedzieć umowę o pracę pracownikowi także w czasie urlopu pracownika oraz w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika, także jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, co jest konsekwencją niestosowania art. 41 k.p. (Piotr Zimmerman: *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*. Wydanie 8). Przy otwarciu postępowania sanacyjnego przed wypowiedzeniem umowy o pracę nie chronić będzie stan ciąży, urlop macierzyński, ochrona stosunku pracy oparta na art. 32 ustawy związkowej czy status społecznego inspektora pracy.

W konfrontacji z tak ukształtowanym stanem prawnym przyjąć należy co do zasady, iż roszczenia pracowników objętych ochroną stosunku pracy oparte na treści art. 45 §1 k.p. w przypadku dotyczących ich zwolnień, z otwartym postępowaniem sanacyjnym w tle, pozbawione będą podstaw. Powództwa te powinny być rozważane jedynie w szczególnie rażących przypadkach niewłaściwego doboru do zwolnienia czy też w przypadkach jednostronnego ukształtowania zasad doboru w sposób urągający wytycznym Sądu Najwyższego (które – trzeba przyznać – mają niestety ogólny charakter).

Postulować należy ukierunkowanie aktywności członków zarządów zakładowych organizacji związkowych na uzgadnianie słusznych kryteriów doboru do zwolnienia w ramach procedury zwolnień grupowych, jaka zazwyczaj będzie miała w przypadku postępowania sanacyjnego.

ADW. ŁUKASZ ZAPAŁA

Zniżki z legitymacją NSZZ „Solidarność”



Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podpisała z PKN ORLEN S.A. umowę, na podstawie której członkowie Związku będą mogli uzyskać rabat przy zakupie paliwa i artykułów pozapaliwowych na Stacjach Paliw PKN ORLEN.



Poniżej przedstawiamy procedurę i warunki, jakie trzeba spełnić, by móc skorzystać z rabatu:

- Każda z osób, chcąc otrzymać Kartę Rabatową, musi najpierw wyrobić elektroniczną legitymację członkowską NSZZ „Solidarność”. W tym celu należy zwrócić się do macierzystej organizacji związkowej i wypełnić wniosek o wydanie elektronicznej legitymacji.
- Osoby, które będą w posiadaniu elektronicznych legitymacji i wyrażą chęć posiadania Karty Rabatowej ORLEN, muszą udać się na jedną z dedykowanych Stacji Paliw ORLEN, by odebrać Kartę Rabatową.



Teatr Polski
we Wrocławiu

Dla członków NSZZ „Solidarność” (oraz ich rodzin) 30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle Teatru Polskiego we Wrocławiu. Zakupu można dokonać w kasie Teatru za okazaniem elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność”.



Centrum Historii
Zajezdnia
we Wrocławiu

Dla członków NSZZ „Solidarność” 50% zniżki na zwiedzanie ekspozycji Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu. Zakupu biletu można dokonać w kasie CH Zajezdnia za okazaniem elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność”.

LOTOS



LOTOS/MOL

(żeby otrzymać kartę Lotos najpierw trzeba wyrobić legitymację związkową)

Związkowcy otrzymują zniżki na paliwa, myjnie, oleje i płyny do spryskiwaczy oraz produkty z menu Cafe Punkt.



PZU

Jako członek „Solidarność” z elektroniczną legitymacją możesz liczyć na 10% zniżki na ubezpieczenia w PZU w ramach programu Klub PZU Pomoc dla NSZZ „Solidarność”.



Pekao S.A. przygotowało ciekawą ofertę dotyczącą swoich usług, zarówno dla poszczególnych członków, jak i organizacji związkowych, na przykład:

- prowadzenie rachunku płatniczego,
- obsługa karty debetowej,
- wypłaty z obcych bankomatów przez 24 miesiące od daty zawarcia umowy o kartę.

SPOŁECZNE

Narodowe Święto Niepodległości

Ustawą z 15 lutego 1989 r. Sejm PRL przywrócił do kalendarza świąt państwowych 11 listopada jako Narodowe Święto Niepodległości. Jak co roku we Wrocławiu msza św. w intencji Ojczyzny została odprawiona w kościele garnizonowym pod przewodnictwem ks. kan. Pawła Cembrowicza. Po południu na pl. Wolności odbyły się uroczystości, na które zaprosił wrocławian wojewoda dolnośląski. Przed południem przez miasto przeszła Radosna Parada Niepodległości, a wieczorem odbył się marsz środowisk narodowych z Dworca Głównego PKP na Ostrów Tumski.

Wsparcie dla Powodzian

W obliczu katastrofalnych powodzi, które dotknęły wiele rodzin w archidiecezji wrocławskiej, Caritas zareagowała natychmiast, organizując szeroko zakrojoną pomoc dla poszkodowanych. Powódź spowodowała ogromne zniszczenia, zalewając niemal 600 domów i mieszkań. Blisko 2 mln zł trafiło na konto wrocławskiej Caritas, jako wsparcie wiernych archidiecezji i ludzi dobrej woli dla powodzian.

Wsparcie to obejmowało zakup 140 osuszaczy o wartości 240 tys. zł, które są nieodzowne do usuwania wilgoci z zalanych domów, co pozwala na szybsze i bezpieczne powroty mieszkańców do ich domów. Ponadto, Caritas nabyła także 10 generatorów, 20 myjek oraz kalosze i wodery – wszystko to za 30 tys. zł, aby ułatwić oczyszczanie i odbudowę zniszczonych budynków.

W ramach wsparcia remontowego, zakupiono również sprzęt budowlany, taki jak szlifierki, wiertarki, młotowiertarki, akumulatory, młotki, szpachelki i okulary ochronne, o łącznej wartości 40. tys zł. Sprzęt ten umożliwia przeprowadzenie koniecznych napraw w domach, które ucierpiały na skutek powodzi.

Archidiecezja wrocławska nie ogranicza się tylko do materialnego wsparcia. Caritas zapewnia również duchową pomoc, docierając do osób poszkodowanych i dając im nadzieję w trudnych chwilach.

Inwestycje drogowe

Dolny Śląsk zmienia drogowe oblicze – siedem nowych obwodnic rozładuje korki i usprawni dojazd do miast. Najszybciej rośnie trasa wokół Głogowa, która już wkrótce połączy region, czyniąc podróżowanie wygodniejszym i bezpieczniejszym dla wszystkich.

W ramach rządowego programu budowy 100 obwodnic, siedem inwestycji realizowanych jest właśnie na tym terenie, a najdalej posunięte prace dotyczą obwodnicy Głogowa. Głogowska trasa, która ostatecznie połączy się z drogą krajową nr 12, ma mieć 18,5 km długości, a umowa z wykonawcą – po licznych odwołaniach – ma zostać podpisana jeszcze w tym roku.

W Międzyborzu oraz Miliczu trwają przygotowania do wytyczenia nowych śladów drogowych o długości odpowiednio 8 i 11 km – w przypadku Milicza decyzja środowiskowa powinna zostać wydana w przyszłym roku. Z kolei obwodnica Oławy oraz Złotego Stoku, mające również powstać w nowych przebiegach, przechodzą weryfikację dokumentacji projektowej.

Pieniądze na badania kliniczne

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu uzyskał ponad 30 mln zł na realizację dwóch kluczowych badań klinicznych, które mają szansę przyczynić się do przełomu w dziedzinie laryngologii i leczenia chorób układu krążenia.

Fundusze te pochodzą z konkursów zorganizowanych przez Agencję Badań Medycznych. W komunikacie uczelni podkreślono, że oba wnioski uplasowały się wysoko na liście rankingowej ABM – zdobyły pierwsze i piąte miejsce.

Jak podkreślono w komunikacie, problem lekooporności wymaga pilnych działań i innowacyjnych rozwiązań. – WHO ostrzega przed „erą postantybiotykową”, kiedy skutecznych leków do walki z wielolekoopornymi patogenami może zabraknąć – napisano.

Wakacje składkowe do końca roku

28 tys. Dolnoślązaków chce wakacji składkowych w grudniu. W ciągu dwóch tygodni w całym kraju przedsiębiorcy wysłali do ZUS ponad 333 tys. wniosków.

Najwięcej wniosków złożyli przedsiębiorcy z województwa mazowieckiego – 58 tys., wielkopolskiego – 36 tys. i śląskiego

– 32 tys. Dolny Śląsk z 28 tys. wniosków znalazł się na czwartym miejscu, a województwo pomorskie z 25 tys. na piątym. Najmniej wniosków wpłynęło z woj. opolskiego – zaledwie 6,7 tys.

Streetbus niesie pomoc

Na ulice Wrocławia 7 listopada wyruszył wyjątkowy autobus – Streetbus – w którym osoby w kryzysie bezdomności mogą się ogrzać i zjeść ciepły posiłek. Można również spotkać w nim streetworkerów, którzy wskażą możliwe ścieżki wyjścia z kryzysowej sytuacji. Autobus będzie jeździł codziennie do wiosny przyszłego roku.

Streetbusowi towarzyszy ambulans, którego ekipa udziela potrzebującym pomocy medycznej. I tak jest od 2020 roku. Streetbusa nie zatrzymała nawet pandemia. Podczas lockdownu okazał się jeszcze bardziej potrzebny, ponieważ wiele instytucji wstrzymało wówczas pomoc, pozamykało jadłodajnie itp. miejsca.

Od 2020 roku Streetbus przejechał 30 tys. km, wydając 25 tys. porcji zup. Dla wielu był to jedyny ciepły posiłek w ciągu doby.

KULTURALNE

Odkrycie w Kłodzku po powodzi

Powódź odsłoniła skarby kościoła Matki Bożej Różańcowej w Kłodzku – pod zniszczonym tynkiem odnaleziono 30 nisz z niezwykleymi zdobieniami, które będą kiedyś wyeksponowane.

Zanim to jednak nastąpi, kościół czeka długi proces osuszania i odgrzybiania, który pochłonie około 1,5 mln zł.

Kościół, będący częścią klasztoru franciszkanów, został dotknięty przez falę powodziową sięgającą aż trzech metrów. W ratowanie świątyni zaangażowało się wojsko oraz liczni wolontariusze.

Odkryte nisze przedstawiają wzory inspirowane symboliką sakralną, w tym rzeźbione muszle barwione w rdzawozielono-żółtych odcieniach, co tworzy harmonijną, ziemistą paletę kolorów.

Zgodnie z zaleceniami konserwatora nisze zostaną zabezpieczone i przygotowane do przyszłej ekspozycji, wzbogacając wystroj kościoła o unikatowe zdobienia. Nie wiadomo jednak, dlaczego zostały zamurowane. Przypuszcza się, że stało się to po sekularyzacji zakonu franciszkanów w 1810 roku, gdy budynkiem zarządzało wojsko.

Jarmark Bożonarodzeniowy już wkrótce

Już wkrótce Wrocław zamieni się w świąteczną krainę! Jarmark Bożonarodzeniowy startuje 29 listopada, przynosząc magiczne stoiska, zapach grzańca i świąteczną atmosferę.

Ta zimowa tradycja przyciąga tłumy turystów. Jarmark potrwa do 7 stycznia 2025 r., co oznacza, że można będzie go odwiedzić nie tylko przed świętami, ale także w sylwestra oraz na święto Trzech Króli, choć warto pamiętać, że w Wigilię, Boże Narodzenie i Nowy Rok pozostanie zamknięty.

Na odwiedzających czeka mnóstwo atrakcji. Stoiska rozlokowane zostaną na całym Rynku oraz wzdłuż ulic Świdnickiej i Oławskiej, a także na Placu Solnym.

32. Wrocławskie Targi Dobrych Książek

Tegoroczne Targi Książki odbędą się w dniach 5–8 grudnia w Hali Stulecia. Wrocławskie Targi Dobrych Książek odbywają się od 1992 roku – najpierw jako Spotkania Wydawców Dobrej Książki – które odbywały się w kilku miastach, m.in. w Gdańsku, Krakowie czy Warszawie. Początkowo organizacją imprezy we Wrocławiu zajmowało się Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, następnie Wydawnictwo Dolnośląskie. Zmieniali się organizatorzy, ale i lokalizacje wydarzenia – najpierw był to budynek Opery Wrocławskiej, później Ratusz. Spotkania przetrwały jedynie w stolicy Dolnego Śląska, zmieniając nazwę najpierw na Wrocławskie Promocje Dobrych Książek, a w 2013 roku – na Wrocławskie Targi Dobrych Książek. Do 2015 roku organizatorem Targów była Miejska Biblioteka Publiczna, w roku 2016 pieczę nad tym wydarzeniem (jak również Targami Książki dla Dzieci i Młodzieży Dobre Strony) przejął Wrocławski Dom Literatury. W 2019 roku WTDK połączyły się z Targami Dobre Strony, tworząc jedno grudniowe wydarzenie. Od 2022 operatorem WTDK jest Fundacja Halo Targi. W roku 2022 na Wrocławskich Targach Książki było 225 wystawców oraz 50 tys. odwiedzających.

Opracował Janusz Wolniak



Czy ludzie są potrzebni?

Powoli zaczynamy dochodzić do coraz większych absurdów. Jak bowiem można normalnie egzystować, kiedy prawa naturalne zaczynają być powszechnie kwestionowane. Najpierw na ulicach polskich miast zszargano prawo do życia. W dalszym ciągu te same siły dążą do tego, by bez żadnych zahamowań można było zabijać nienarodzonych. Coraz bliżej do naszych granic zbliża się też perspektywa zabijania na życzenie. W wielu państwach tzw. zachodniej cywilizacji jest to już dopuszczalne. Wystarczy chwila słabości, a usłużny doktor śmierć pomoże nam szybko odejść w zaświaty.

Odkąd człowiek trwa na ziemi istnieją tylko dwie płcie, dzięki którym może nasza populacja się rozmnażać. Nawet reżimowa telewizja przypomniała ostatnio film „Seksmisja”, który to jasno i wyraźnie wyraża. Zawsze były i będą anomalie, hybrydy, ludzie cierpiący na różne takie czy inne schorzenia. Trzeba szanować każde życie i każdemu pomagać w egzystencji, ale nie można wbrew logice twierdzić, że przez to istnieje 256 płci albo jeszcze więcej. Za chwilę ktoś powie, że czuje się wielbłądem i jeśli tego nie uznamy za prawdę, to nazwą nas homofobem, faszystą i narodowcem, bo szykują właśnie ustawę o mowie nienawiści.

Wszystko to łączy się też z tzw. ideologią zielonego ładu. Solidarność cały czas zbiera podpisy w sprawie referendum w tej sprawie. Widzę, jak przychodzą ludzie podpisywać ten wniosek, tylko niestety najczęściej są to osoby w podeszłym wieku. Młodzi w dalszym ciągu traktują ten problem mało poważnie. Nie wiem, na co czekają.

Na szczęście naszych polityków, którzy chcieli nas zaprowadzić na manowce, zaczynają studzić wydarzenia, które dzieją się nie tylko za oceanem (wybór Donalda Trumpa), ale także nadchodząca wolta Niemców (wybory na wiosnę).

Może w końcu w tzw. wolnym świecie dojrzeje świadomość społeczeństw, że oddanie władzy w ręce lewackich i liberalnych elit nie prowadzi nikogo do dobrobytu, tylko do upadku.

A bezczelność polityków jest bezgraniczna. O powodzianach już dawno zapomniano. A taki minister Kierwiński z pompą sprowadzony z Brukseli, by miał im pomagać, ni stąd, ni zowąd winą za swoje nieróbstwo i opieszałość obarcza PiS.

Tak, od 13 grudnia, kiedy zawiązała się ta współczesna Targowica, mamy nieustanny targ próżności i festiwal nieustannej nienawiści. Przez osiem lat, owszem czasami nieudolnie, ale pracowicie, rząd Zjednoczonej Prawicy pomagał Polakom dźwignąć się z biedy. Przygotowywał inwestycje, które mogły

dać nam liderowanie w Europie w postępie rozwoju gospodarczego. Teraz to wszystko jest stopowane, a winę za wszystkie rzeczywiste i urojone zaniebdania ma ponosić PiS.

Wygląda to tak jak u Orwella, gdzie za wszystkie nieszczęścia winny jest mityczny Goldstein, a Wielki Brat wszystko wie i wszystko widzi.

I tu widać doskonale, że dla rządzących ludzie są najmniej potrzebnym elementem. Zbytecznym ciężarem, który czegoś tam ciągle chce. Nie potrafią nie tylko rozwiązać żadnych spraw, ale tworzą nowe problemy. W służbie zdrowia nic a nic nie jest lepiej, tylko ciągle gorzej. Kolejki do specjalistów jeszcze większe, pacjent onkologiczny na nowo ma pod górkę, upadają kolejne szpitale... W przemyśle nie ma dnia, byśmy nie słyszeli albo o zwolnieniach, albo o zapowiedzi zwolnień. Państwo, jak mówił w godzinie szczerości potomek Sienkiewicza, jest tylko teoretyczne.

Dzieją się też rzeczy, które bulwersują coraz bardziej i coraz większe grupy społeczeństwa. Oddanie oświaty w ręce pań o lewackich skłonnościach (Nowacka, Lubnauer i Mucha) owocuje rewolucyjnymi decyzjami. Zaczęło się ku ucieście braci uczniowskiej od zaniechania zadań domowych. Początkowo rodzice nawet to kupili, ale po czasie zaczynają się budzić, widząc, że ich pociechy do nauki nie skore, tylko w „komórkach” siedzą. Panie ministerki, bo tak nazywać każą, ochoczo zabrały się do pracy i zapowiadają, że trzeba się uczyć tego, co najbardziej ludzie lubią, czyli edukacji seksualnej. Żeby nie było gadania, nazwały to edukacją zdrowotną.

Ponadto zapowiadają ostateczną likwidację religii w szkole, wszak trzeba katolików opłować. Wyrzucają historię realizowaną w przedmiocie HIT, zamierzają zlikwidować tradycyjne przedmioty i chcą narzucić jakiś abstrakcyjny model absolwenta. Jeśli dodamy do tego jeszcze fakt, że Unia chce także na poziomie Brukseli rządzić oświatą, to rysuje nam się apokaliptyczny obraz szkoły, gdzie nie nauka będzie ważna, tylko ideologia.

Takie to czasy nadchodzą. Wszystko zależy od nas. Jeśli pozwolimy rządzącym na realizowanie powyższych celów, to potem możemy sobie lamentować i narzekać. Najbliższe wybory będą sprawdzianem tego, czy potrafimy wyciągnąć wnioski i postawić na wolność człowieka i na prawa obywatelskie, które teraz są ograniczane i zawłaszczane przez jedną opcję.

I nie dajmy się zwieść czczym obietnicom. Po owocach ich poznacie, jak mówi Pismo Święte.

Janusz Wolniak

Prezentowane w felietonie treści i poglądy należą do autora, nie są oficjalnym stanowiskiem Redakcji.

Cena oporu Stanisława Mączniewskiego

Z towarzyskiego, pełnego życia człowieka stał się zamkniętym w sobie samotnikiem. Zdrowia nigdy już nie odzyskał. Miał po pięćdziesiątce, gdy kilometr do kościoła pokonywał nawet dwie godziny. Zrobił kilka kroków i musiał przystanąć. Taką cenę zapłacił za przynależność do Solidarności w czasie stanu wojennego.

Myslałam, że wizyta w IPN-ie nie zrobi na mnie wrażenia – mówi Renata Tarczewska, córka Stanisława Mączniewskiego. – „Nie wiem”, „Nie pamiętam” – gdy zobaczyłam, jak często ojciec powtarzał te słowa, zalałam się łzami. Wiedziałam, że każde z nich okupił bestialskim biciem przez oprawców.

Spotkanie z papieżem

Stanisław Mączniewski przyszedł na świat 14 maja 1952 r. Miał zaledwie dziewięć miesięcy, gdy zmarła jego matka. Wychowywali go dziadkowie. To od nich uczył się wiary i wartości, które w przyszłości pozwoliły mu zachować niezłomność wobec trudności, jakie napotkał w PRL-u.

Miał kilkanaście lat, gdy przeprowadzili się do Bielawy. Tu skończył szkołę przy zakładach transformatorowych Bester i rozpoczął pracę.

Zanim to nastąpiło, spotkało go coś wyjątkowego. Jako ośmiolatek w rodzinnej miejscowości uczestniczył we mszy św. odprowadzanej przez kard. Stefana Wyszyńskiego i bpa Karola Wojtyłę. Po mszy poszedł z kolegami na staw poślizgać się po lodzie. Łódź się pod nim załamała i gdy wydawało się już, że nie da się go uratować, zza drzew wy-

lonili się dwaj księża. Jeden podał mu gałąź i wyciągnął na brzeg. Przedstawił się jako ks. Karol. Po latach Stanisław zorientował się, że spotkał wtedy przyszłego papieża.

Aresztowanie i tortury

Stanisław Mączniewski szybko zaangażował się w działalność niezależnych związków. W latach 80., podczas festiwalu Solidarności, jako zastępca szefa organizacji zakładowej wspierał protesty i dystrybuował ulotki. Gdy ogłoszono stan wojenny, działał nadal – tyle że w ukryciu.

Jesienią 1983 roku, na podstawie donosów, aresztowano go. Zarzucono mu dystrybucję ulotek i organizowanie wsparcia finansowego dla zdelegalizowanej Solidarności.

Przesłuchania były bardzo brutalne, niewspółmierne do „winy”. „Byłem bity, zakuwany w kajdanki, trzymany na zimnie” – opowiadał w rozmowach z Bolesławem



Stanisław Mączniewski (1952–2012)

Stawickim, autorem pokaźnej relacji z czasów uwięzienia na boleslawstawicki.blogspot.com.

„Przez półtora miesiąca moje plecy przypominały granatową galaretkę. Przez cztery dni oddawałem mocz z krwią, a o stanie mojej psychiki nawet nie wspomnę”.

Wierność ojca, wolność dla córki

„Wiem już, że jestem podejrzany o przynależność do podziemia Solidarności, jak też o kolportowanie ulotek o wrogich treściach skierowanych w ustrój socjalistyczny” –

czytamy w protokole z zeznań z 29 października 1983 r. „Przynaję się do tejże działalności”.

Stanisław Mączniewski przyznawał się do rzeczy oczywistych: do tego, że zbierał składki i kontaktował się z innymi członkami siatki przez skrynkę kontaktową, do której nie wie, kto jeszcze miał klucze. Do jawnego jeszcze spotkania w zakładzie z Frasyniukiem, w czasach, gdy Solidarność była jeszcze legalna.

Pani Renata wspomina dramat tamtych dni. „Popłakałam się, kiedy poszłam do IPN-u i zobaczyłam, przez co przeszedł. Tato, dlaczego to robiłeś? Dlaczego nie sypałeś?” – pytała z myślą o tym, że gdyby zaczął podawać nazwiska kolegów, przestaliby go bić. „Reniu, ja znałem wszystkich. Gdybym zaczął mówić, to wyspałbym wszystkich, którzy działali w Besterze”. A później z niezłomnością, odpowiedział: „Zrobiłem to, byś mogła żyć w lepszym kraju”.

Oskarżony o wywrotową działalność

„Przechowywał i przenosił pisma o treści wyszczadzającej ustrój i naczelnym organom PRL” – w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów prokurator przypisała tej „winie” konkretne paragrafy. Aresztowano pana Stanisława, początkowo na 3 miesiące, później na dłużej – w oczekiwaniu na proces sądowy. Został osadzony w areszcie śledczym w Dzierżoniowie z adnotacją: „Podejrzany jest sprawcą niebezpiecznym”. W następnych tygodniach przesłuchiowano go także w Wałbrzychu.

Niekaranemu, o nieskazitelną opinią, za głośne kontaktowanie się z innymi osadzonymi i brak reakcji na zwracanie uwagi wymierzono urzędowo karę 7 dni twardego łóża, z zawieszeniem na 3 miesiące. Stan zdrowia pana Stanisława ulegał pogorszeniu. Niepewności dodawała świadomość, że w domu zostawił żonę i dwie córki: 3- i 5-letnią, o które się martwił.

– Mama starała się o wcześniejsze, warunkowe zwolnienie taty ze względu na jego stan zdrowia, ale ciągle odmawiano, podkreślając, że

jest groźnym wrogiem PRL i zagrożeniem dla społeczeństwa – opowiada Renata Tarczewska.

Pomocna dłoń w szpitalu

Po dwukrotnym badaniu psychiatrycznym, w którym dwaj biegli nie mogli porozumieć się co do stanu zdrowia psychicznego aresztowanego, skierowano go do Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Stroniu Śląskim, by przeprowadzić obserwacje sądowo-psychiatryczne. Był to fortel, aby działacz Solidarności nie trafił za kraty więzienia.

„W szpitalu bardzo dobrze mnie traktowano, pielęgniarki były wspańskie, nawet wzięli mnie do kuchni, żebym pomagał przy szykowaniu jedzenia” – wspominał. „Koleżanki i koledzy składali się co miesiąc i dawali tyle pieniędzy, co zarabiałem”.

Z celi do życia: Wyzwania po odzyskaniu wolności

Po ponad trzech miesiącach leczenia pan Mączniewski opuścił szpital. Był 12 czerwca 1984 roku. Stan jego zdrowia nadal nie pozwalał na osadzenie w więzieniu, a po badaniu przez trzech lekarzy uznano, że wymaga on stałej opieki medycznej.

Sześć tygodni później ogłoszono amnestię, która go objęła. W dniu 14 sierpnia Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie umorzył postępowanie karne, jednak na tym nie skończyły się kłopoty pana Mączniewskiego. Po ponad siedmiu miesiącach odosobnienia mężczyzna miał trudności z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości. Utrudniano mu też znalezienie pracy. W końcu udało mu się wrócić do Besteru, ale już na niższe stanowisko. Trudne doświadczenia nadwładzały też jego życie rodzinne.

– W areszcie tato przeżył gehennę – mówi córka z głęboką miłością. – Jednak przypuszczam, że najtrudniejsze dla niego było zmierzenie się z ludzkimi reakcjami po wyjściu z więzienia. Komentarze „Po co ci to było?” i inne przejawy niezrozumienia słyszał dość często. Jeszcze trudniej było je dźwigać, gdy na światło dzienne wypłynęła prawdziwa historia pierwszego przewodniczącego NSZZ „Solidarność”.

*

Stanisław Mączniewski, zdradzony przez kolegów, wyśmiewany za wierność wartościom, stał się symbolem niezłomności i oddania. Prześladowania nie odebrały mu ducha, a córka Renata jest dumna z jego heroicznej postawy, choć jej dzieciństwo upłynęło w cieniu straty.

Stanisław Mączniewski zmarł 20 listopada 2012 r.

DOROTA NIEDŹWIECKA

Semper Fidelis

Emeryci



W siedzibie Zarządu Regionu 15 listopada spotkali się członkowie Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”. Jak zawsze miniona niedawno rocznica odzyskania niepodległości była okazją do wspólnego odśpiewania pieśni patriotycznych. Przyznano wyróżniającym się działaczom medale Semper Fidelis. Gośćmi byli m.in. Małgorzata Calińska, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów Wiktor Kubisiak i Piotr Majchrzak.

Nowe – stare muzeum

Po kilku latach prac remontowych, adaptacyjnych i rozbudowy powróciło na mapę Wrocławia Muzeum Archidiecezjalne. Powróciło – dodajmy – z nową koncepcją całości, nowymi propozycjami, możliwościami i sposobem przekazu.



Egipska mumia chłopca z okresu ptolemejskiego (323-30 r.p.Chr.)

To jedno z największych, jeśli nie największe, obecnie muzeum kościelne w Polsce, którego zbiory obejmują pół tysiąca ksiąg i ponad 6 tys. eksponatów – od starożytności po czasy nowożytne.

Przy okazji kolejnego już otwarcia tej placówki powinniśmy jednak

dały więc polecenie spisania i zabezpieczenia wszystkich zabytków śląskich. Za te działania odpowiadał świetny badacz i znawca historii ks. dr Joseph Jungnitz. Powstała idea stworzenia muzeum kościelnego. Jej orędownikiem był kard. Georg Kopp, który wybrał pomieszczenia na siedzibę nowo powstającej

z poddaszem, częścią piwnic i Salą Kapituły. Z czasem okazało się to niewystarczające i stąd trwająca przez kilka ostatnich lat przebudowa i adaptacja kolejnych pomieszczeń. W jej efekcie mamy kilkakrotnie większą przestrzeń wy-



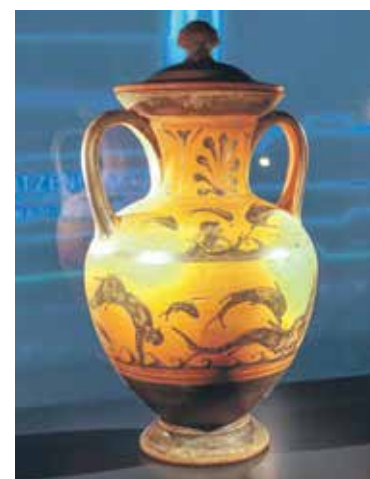
Kopia Madonny pod jodłami Łukasza Cranacha Starszego

stawienniczą, wzbogaconą o multimedia – zwiedzający mogą teraz oglądać filmy, animacje, a dzięki specjalnym ekranom (nazywanym w muzeum „totemami multimedialnymi”) nie tylko poszerzą swą wiedzę odnośnie do podziwianego dzieła sztuki, ale też są w stanie porównać i odróżnić na przykład oryginał i kopię „Madonny pod jodłami” Lucasa Cranacha Starszego.

Nie jest moim zadaniem dokładne opisywanie trasy zwiedzania i jej poszczególnych etapów, skoncentruję się zatem jedynie na trzech wybranych punktach, które mnie osobiście zaintrygowały i zainteresowały. Zaczynamy od starożytności. Ta ekspozycja prezentuje pamiątki materialnej kultury całego basenu Morza Śródziemnego. To, między innymi, egipska mumia chłopca z okresu ptolemejskiego (323–30 r. przed Chr.), a także zabytki kultury Villanova (wczesna epoka żelaza) i naczynia greckie oraz etruskie. Warto dodać, że spora część wspomnianych dzieł pochodzi z kolekcji kard. Henryka Gulbinowicza. Drugi etap zwiedzania to Cranach i cranachiana – zobaczmy więc „Madonę Pod Jodłami” (rok 1510) oraz jej kopię, a także grupę obrazów z XVI stulecia pochodzących z obszaru działalności Cranachów Starszego i Młodsze. Przy okazji trzeba powiedzieć, że równie ciekawa jak twórczość Lucasa Cranacha jest historia kradzieży „Madonny pod jodłami”, powstania kopii obrazu i wreszcie odzyskania bezcennego dzieła – coś, być może doczekamy się kiedyś fabularnej ekranizacji tych sensacyjnych

wydarzeń sprzed kilku dziesiątków lat. Zafascynowały mnie oczywiście malarstwo i rzeźba z lat 1500–1800 – od dzieł renesansowych, przez manierystyczne po barokowe. Jeśli chodzi o malarstwo mamy tu prace Bartholomeusa Strobla Młodsze, Michaela Willmanna czy choćby Felixa Antona Schefflera. Krótko mówiąc – ucztą, same skarby.

Warto oczywiście również zobaczyć Dom Kapituły, pozachwycać się sztuką średniowiecza, pysznymi paramentami liturgicznymi czy zbiorami zgromadzonymi w lapidarium i mnóstwem innych dzieł sztuki. Mam nadzieję,



Grecko-etruska kolekcja ze zbiorów kard. Henryka Gulbinowicza

że nie muszę specjalnie namawiać do zwiedzenia odnowionego Muzeum Archidiecezjalnego, które z pewnością już wkrótce stanie się kolejną wizytówką Wrocławia, przyciągając turystów nie tylko z Polski, ale i z całego świata – tym bardziej że ma szansę być konkurencyjne wobec innych tego typu placówek w naszym mieście. Oceńcie sami.

TEKST I ZDJĘCIA MARCIN BRADKE

Sport

Jubileuszowe zawody

Po raz 35. (w dniach 8-9 listopada) odbył się Memoriał Marka Petruszewicza, jedno z najważniejszych zawodów pływackich w Polsce o renomie międzynarodowej. Tegoroczna rywalizacja we wrocławskiej pływalni Orbita obfitowała w wiele znakomitych wyników. Po raz kolejny wygrał wyścig memoriałowy Jan Kałusowski z trzecim wynikiem w Europie w tym roku i rekordem Polski 57,24. Wśród pań znakomicie zaprezentowała się olimpijka z Paryża Dominika Sztandera. Zawodniczka Juwenii Wrocław zwyciężyła na dystansie memoriałowym, czyli 100 m st. klasycznym.

Zawody we wrocławskiej Orbicie, przy zapełnionej widowni, znakomitej oprawie oraz świetnym poziomie sportowym, to spełnienie oczekiwań pomysłodawcy memoriału – Witolda Wasilewskiego.

Pierwsze Ogólnopolskie Zawody Pływackie- Puchar Marka Petruszewicza odbyły się w październiku 1989 r. na basenie WKS Śląsk Wrocław. Postawiony wówczas cel – wyśmienita stawka zawodników, pełne trybiny, sponsorzy – został osiągnięty.

Marek Petruszewicz, pierwszy polski rekordzista świata w pływaniu zapisał także piękną kartę w historii dolnośląskiej Solidarności. Do Związku należał od 1980 r. – Pracuje 24 godziny na dobę, jest niespożyty. Uczestniczy w pracach wielu sekcji. Ofiarny i oddany całym sercem idei związku – wspominał wybitnego sportowca Piotr Bednarz, legendarny działacz dolnośląskiej Solidarności.

W czasie stanu wojennego Marek Petruszewicz był represjonowany. Zmarł 8 października 1992 r.

MR



Jan Kałusowski ustanowił rekord Polski



Późnogotycki św. Jerzy walczący ze smokiem

pamiętać, że wszystko zaczęło się u schyłku XIX stulecia. Wówczas to władze kościelne podjęły decyzję o ochronie sztuki sakralnej narażonej na zniszczenie i rozproszenie między innymi w efekcie przeprowadzonej przez rząd pruski kilka dziesiątków lat wcześniej sekularyzacji oraz modnej na przełomie wieków modernizacji świątyń, która doprowadziła do zaniedbania, zniszczenia i uszkodzenia wielu cennych dzieł sztuki. W roku 1896 władze diecezji wrocławskiej wy-

placówki. Wreszcie, w roku 1903, mieszkańcy Wrocławia zobaczyć mogli pierwszą powszechnie dostępną wystawę. Muzeum zaczęło się rozwijać i nie zachwiała tego nawet ewakuacja cenniejszych eksponatów do Hildesheim podczas wojny 1914–1918. Podczas II wojny światowej z kolei, w roku 1942, ówczesny dyrektor ks. dr Kurt Engelbert wywiózł z Wrocławia część zbiorów. Niektóre dzieła sztuki zaginęły po drodze, inne niestety uległy zniszczeniu, tak jak budynek muzeum uszkodzony podczas bombardowania wielkanocnego w kwietniu 1945 roku.

W roku 1947 ponownie otwarto placówkę. Ze względu na stale rosnącą liczbę eksponatów i wystawy w latach 90. XX w. włączono do niej kolejne części budynku archiwalno-bibliotecznego



Wspornik przedstawiający diabła, przeł. XIV i XV w.

PRZEGLĄD PRASY ZWIĄZKOWEJ

MAGAZYN SOLIDARNOŚĆ

Miesięcznik Zarządu Regionu Gdańskiego w artykule „Drapieżny Zielony (Nie)Ład” przytacza głosy ekspertów, którzy brali udział w pracach nad raportem o Zielonym Ładzie.

Dr Artur Bartoszewicz, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie mówi: Od lat Komisja Europejska wdzierza się w domenę państw narodowych – odbiera im prerogatywy i zmienia (ogranicza bezprawnie) rolę wobec obywateli i uczestników rynku. Skutecznie prowadzi politykę przemocową. Ewidentnym przykładem takiej manipulacji jest Europejski Zielony Ład. To już nie tylko ideologia, ale przede wszystkim pretekst i narzędzie do zawiadnięcia społeczeństwami i gospodarkami państw narodowych, wręcz ich skolonizowania. Ukierunkowanie wydatków publicznych na cele niepotrzebne i nieistotne dla bezpieczeństwa ogranicza potencjał rozwojowy. To ukazuje Europejski Zielony Ład w wymiarze działań dywersyjnych i wpisujących się w model wojny hybrydowej, w której państwa obarczane są zbędnymi kosztami. Narzucanie kosztownych, nieuzasadnionych wymogami konkurencji krajowej i międzynarodowej, standardów produkcji energii przekłada się na wysokie koszty społeczno-gospodarcze i ostatecznie ubożenie gospodarstw domowych, ale również samych uczestników rynku, szczególnie mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, w których udział energii w kosztach produkcji lub dostaw usług jest wysoki, to zaś doprowadza do pogorszenia ich kondycji rynkowej, a nawet masowej upadłości.

Dr Katarzyna Obląkowska uważa, że Polacy nie popierają Europejskiego Zielonego Ładu w kształcie znanym w kwietniu 2024 r. Odrzucają większość z 21 rozwiązań tej polityki. Jest to dowód na autokratyczność, a nie demokratyczność działań władz europejskich. Zdecydowana większość Polaków postuluje wprowadzenie w Europejskim Zielonym Ładzie istotnych zmian (42,9 proc.) lub całkowite jego odrzucenie (34,9 proc.). Niewielka część (19,0 proc.) uważa, że powinny zostać wprowadzone w nim niewielkie zmiany. Bezkrtyczne poparcie znajduje on jedynie wśród 3,3 proc. polskiego społeczeństwa.



SOLIDARNOŚĆ ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO



Pismo Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe pisze o wynikach referendum strajkowego w Poczcie Polskiej.

W artykule „Pocztowcy zdecydowali. Są wyniki referendum strajkowego w Poczcie Polskiej” czytamy: W referendum strajkowym wzięło udział 33 781 pracowników, co stanowi ponad połowę zatrudnionych w Poczcie Polskiej. Tym samym referendum zostało uznane za ważne. Aż 96,43 procent osób opowiedziało się za rozpoczęciem akcji strajkowej, udzielając pozytywnej odpowiedzi na pytanie: „Czy jesteś za rozpoczęciem akcji strajkowej w ramach trwającego sporu zbiorowego, którego przedmiotem jest żądanie podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych wszystkim pracownikom objętym ZUZP o kwotę 1000 zł brutto na etat z dniem 1 października 2023 roku?”. – Oznacza

to, iż wynik referendum jest ważny i daje organizatorom możliwość podjęcia kolejnych kroków przewidzianych w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych ze strajkiem łącznie. Przypomnijmy, że zarząd Poczty Polskiej planuje redukcję etatów na poziomie 15 procent załogi. Prezes Sebastian Mikosz zainicjował w sierpniu br. program dobrowolnych odejść pracowniczych, który ma objąć 9300 pracowników. W tym samym miesiącu odwołano z Rady Nadzorczej Poczty Polskiej dwóch jej członków – Roberta Czyżę i Magdalenę Lebiech – reprezentujących pracowników. Co więcej, pracodawca postanowił wypowiedzieć w całości zakładowy układ zbiorowy pracy.

TYGODNIK SOLIDARNOŚĆ

O proteście pracowników Huty Liberty w Częstochowie tygodnik pisze w artykule „Chcemy pracować, nie głodować”. Załoga huty protestowała przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Powodem jest m.in. brak pieniędzy na wypłaty. W środowisku słychać też obawy o przyszłość całej branży.

Syndyk masy upadłościowej Huty Liberty Częstochowa nie zdołał uzyskać kredytu na wypłatę wynagrodzeń. W efekcie pensje, które powinny wpłynąć 10 października, nie zostały wypłacone w całości. Pracownicy mieli dostać tylko tysiąc zł z wynagrodzenia za wrzesień. Co z resztą - nie wiadomo. Pracownicy huty zorganizowali więc protest przed siedzibą premiera. Do Warszawy przyjechało ok. 300 osób, by domagać się pomocy rządu dla zmagającego się z ogromnymi problemami zakładu.

„Chcemy inwestora, nie likwidatora”, „Chcemy pracować, nie głodować” - z między innymi takimi transparentami przyjechali hutnicy.

– Nasz protest ma na celu przekonać polski rząd do udzielenia pożyczki syndykowi na utrzymanie zakładu i załogi do czasu wyboru nowego inwestora. Chodzi o symboliczną wręcz kwotę 15 mln zł zwrotnej i oprocentowanej pożyczki. Stawką jest być albo nie być jedynego producenta blachy grubej w Polsce. Blachy, która może być wykorzystywana do budowy wież wiatrowych czy produkcji wojskowej, w tym czołgów K2 – mówił przed protestem w Warszawie w rozmowie z tysol.pl Robert Gonera, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Hucie Liberty Częstochowa.



Opr. jw

Wydarzenia w obiektywie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Zachować Pamięć!

Pamięć przetrwa dzięki Tobie. Pomóż ją budować! Sprawdź, czy odnajdziesz w bazie informacje o swoich bliskich, sąsiadach, znajomych, bohaterach. Dopisz ich los! Bądź częścią programu straty.pl – apeluje Instytut Pamięci Narodowej. Na stronie internetowej straty.pl znajduje się baza programu „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945”. Akcję IPN wspiera NSZZ „Solidarność”. Na zdjęciu przewodniczący Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso i Krystian Kościelny z wrocławskiego IPN.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Myśleć po polsku

Instytut Kornela Morawieckiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Instytut Pamięci Narodowej oraz Centrum Historii Zajezdnia zorganizowali konferencję przedstawiającą koncepcje i postulaty śp. Kornela Morawieckiego. W siedzibie wrocławskiego Ossolineum 15 listopada odbyła się prelekcja, film Alicji Grzymalskiej – „Ludzie Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki”, zaproszeni prelegenci wygłosili referaty, a na koniec odbyła się dyskusja z udziałem publiczności.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Negocjacje oświaty

Działacze oświatowej Solidarności wraz z przewodniczącym Regionu Kazimierzem Kimso odbyli rozmowy w urzędzie miasta ze skarbnikiem Wrocławia Marcinem Urbanem oraz dyr. Departamentu Edukacji Jarosławem Delewskim. Tematem spotkania były kwestie płac nauczycieli i wychowawców. Strony przedstawiły swoje stanowiska. Skarbnik miasta poinformował stronę związkową o zmianach prawnych, które nastąpią od przyszłego roku kalendarzowego, a będą dotyczyć nowego sposobu finansowania samorządów.

opr. jw

HUMOR



ców o pozwolenie oraz
jeszcze nie musisz pytać
o nie żony.

○○○○

Przychodzi baba do
lekarza:

– Co Panią najbar-
dziej boli?
– Zachowanie moje-
go męża, ale przychodzę
z powodu wątroby...

○○○○

Dwa szczury jedzą
taśmę filmową...

– Dobry film – mówi
jeden.
– Tak – odpowiada
drugi.
– Ale książka była
lepszą!

○○○○

– Co musi się zmie-
nić, żeby polskie drogi
odpowiadały normom
europejskim?

– Normy europej-
skie...

○○○○

Rozmawia dwóch kanibali:

– Jadłeś dziś coś?
– Ani trochę.

○○○○

Leci Amerykanin rosyjskimi
liniami lotniczymi. Podchodzi do
niego stewardesa i pyta:

– Życzy Pan sobie obiad?
– A jaki jest wybór?
– Tak lub nie.

○○○○

– Kochanie, jak ci smakował
obiad, który dziś ugotowałam?

– Dlaczego ty stałe dążysz do
kłótni?!

○○○○

Dlaczego beton nie ma proble-
mów w relacjach?

Bo potrafi dobrze się związać.

○○○○

Najszczęśliwszy okres w życiu
– kiedy już nie musisz pytać rodzi-

Problem z nowoczesnym spo-
łeczeństwem polega na tym, że
wielu chorym ludziom nie wolno
wychodzić z domu, ale nadal wolno
im korzystać z Internetu.

○○○○

Syn wrócił z pracy w Anglii na
swoją wieś.

Zwraca się do niego ojciec:

– Idź i rozrzuć gnój.
– What?... – pyta syn.
– Łot krowy i łot konia – odpo-
wiada ojciec.

○○○○

U lekarza...

– A jak pan zasypia?
– Bez problemu – liczę owce
przed snem.
– Do której zdąży pan doliczyć,
zanim pan zaśnie?
– Do trzeciej...
– Tak szybko?
– No, czasami do wpół do
czwartej.

○○○○

Tata, kto to jest ta duża pani
z marmuru? Tam na pomniku?

– To jest, synku, Dziewica Or-
leańska.
– A dlaczego Orleańska?
– Bo z Orleanu...
– A dlaczego Dziewica?
– Bo z marmuru...

○○○○

Dlaczego panny są szczuplejsze
od mężatek?

Bo panna wraca do domu, pa-
trzy, co ma w lodówce i idzie do
łóżka. Mężatka wraca do domu,
patrzy co ma w łóżku i idzie do
lodówki.

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

*W starożytności klepsydry służyły do mierzenia czasu,
a nie nalepiania.*

*W zamierzcztych czasach na dziewice czyhał smok;
dzisiaj już im nic nie grozi.*

Przekątna w kwadracie przechodzi z kąta w kąt.

*Bogowie schodzili z Olimpu, aby zatawiać swoje
ziemskie potrzeby.*

Makbet opierał się na mordzie.

*Humanizm jest wtedy, gdy człowiek uprzyjemnia sobie
życie.*

*W tragedii klasycznej od pierwszych słów wyczuwamy,
że się skończy tragicznie.*

*Jacek Soplica stał pod bramą i tylko dym wychodził
mu z rury.*

*Aby mieć zdrowy przewód pokarmowy nie trzeba nic
wkładać do ust poza jedzeniem.*

*Robinson zauważył, że wyspa jest zaludniona przez
kozy.*

SUDOKU nr 67

Celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu,
w każdej kolumnie i w każdym z 9 pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanym
„blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

4	5	8	3		7	6	2	9
1	6						8	7
	1		7		5		4	
			1		2			
	3		6		9		1	
9	8						3	6
3	4	5	2		6	1	9	8

Jako rozwiązanie proszę podać cyfry z wyróżnionego wiersza. Wśród osób,
które do 9 grudnia 2024 r. nadeślą mailem na adres: redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl lub pocztą prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrodę książkową.
W tytule maila proszę wpisać *Sudoku nr 67*.

Dziękujemy za nadesłane rozwiązania sudoku z poprzedniego numeru
gazety. Książkę wylosowała pani Urszula z Wrocławia . Gratulujemy. Nagrodę
wyślemy pocztą.

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP

